

wronieckie

T M Z W

WRONKI



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 3(110) 12.02. - 25.02. 1999 r. Cena: 1,70 zł

Rada uchwaliła
budżet i zadania
inwestycyjne
na 1999 rok,
nowy wizerunek
herbu
i wzór flagi
miejskiej



Rada i Zarząd Miasta i Gminy Wronki ze starostą powiatu szamotulskiego - Pawłem Kowzanem (z kwiatami obok burmistrza) i przewodniczącym rady powiatu - Stanisławem Srokowskim, podczas pierwszej tegorocznej sesji Rady ponownie w Macierzy.

Fot. M. Libera



Na pożegnanie żłóbka



... w klasztorze oo. Franciszkanów kolędy i pastorałki śpiewał Paweł Bączkowski.
(czyt. s. 9)



14.02.1999

Zasłużony Działacz Kultury



Bogdan Tomczak

- wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej, współtwórca Muzeum Regionalnego we Wronkach, otrzymał odznakę Zasłużonego Działacza Kultury przyznawaną przez Ministra Kultury i Sztuki. Uroczystej dekoracji dokonał starosta powiatu szamotulskiego Paweł Kowzan na pierwszej tegorocznej sesji Rady Miejskiej Wronek (29 stycznia).

Order RP dla Wima



21 stycznia odbyła się w holenderskim Beverwijk podniosła uroczystość uhonorowania **Willema Alexandra Spruita** Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej przyznany przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

Krzyżem udekorowała Przyjaciela Polski ambasador RP w Holandii, dr Maria Wodzyńska – Walicka. W uroczystości, wśród licznie zebranych gości, uczestniczył konsul generalny w Hadze Piotr Kaszuba, burmistrz Beverwijk M.A. Berndsen – Jansen oraz prezes Narodowej Fundacji „Gaude Mater Polonia” - prof. dr c.v.Lafeber. Delegatem Wronek był Tomasz Ziółek, przewodniczący Stowarzyszenia Miast Beverwijk – Wronki.



Ferie na sportowo



„Ofiary pękniętej gumy” - I miejsce w turnieju halowej piłki nożnej - kat. kl. V - VI

Drużyna „AC Milan” (Ilm. w turnieju) z sędzią Wiesławem Dominiczakiem (z lewej) i Leszkiem Biedziakiem.



Leszek Bartol zrezygnował z funkcji prezesa TMZW

Wronki, środa, 3 lutego 1999

Zarząd
Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej
w/m

Niniejszym zawiadamiam, że z dniem dzisiejszym ustępuję z funkcji Prezesa i członka Zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej. Wszystkim osobom należącym do TMZW, a szczególnie członkom Zarządu, dziękuję za dotychczasową dobrą współpracę dla naszego Społeczeństwa.

Pragnę nadal uczestniczyć w życiu TMZW jako członek Komisji Historycznej i przyczynić się zwłaszcza do upamiętnienia 80 rocznicy Powstania Wielkopolskiego oraz 60 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej powiązanej z wymarszem na front Wronieckiej Kompanii Obrony Narodowej.

Z poważaniem
Leszek Bartol

Od Redakcji:

Obecni na comiesięcznym zebraniu Zarządu TMZW, które odbyło się 3 lutego 1999 r. byli zaskoczeni stanowczą decyzją swojego prezesa. Co prawda po wyborach do Rady Miejskiej kol. Leszek Bartol mówił o zamiarze rezygnacji z pełnionej funkcji w Towarzystwie, ale nie spodziewano się, że do tego dojdzie. Tym bardziej, że plan zamierzeń społeczno - kulturalnych stowarzyszenia jest bardzo ambitny a na wrześnie przewidziana jest uroczystość jubileuszowa: 25-lecie TMZW. Zaden z członków zarządu nie zdecydował się pełnić funkcji prezesa do końca kadencji – przez dwa lata. Odmówił również wiceprezes – Bogdan Tomczak. W tej sytuacji zachodzi konieczność zwołania zebrania walnego i dokonania wyboru nowego prezesa.

(P.B./)

STUDIUM DZIAŁALNOŚCI AGROTURYSTYCZNEJ

Wielkopolskie Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych (WTUL) w Poznaniu organizuje Studium Działalności Agroturystycznej. Celem nadrzędnym Towarzystwa jest upowszechnianie wiedzy na rzecz tworzenia nowoczesnej wsi i rolnictwa w Wielkopolsce. Studium Działalności Agroturystycznej dostarcza wiedzy z zakresu: geografii środowiskowej i infrastruktury; organizowania i prowadzenia turystyki i wczasów w oparciu o własną i obcą bazę lokalową; żywienia; podstaw prawnych do prowadzenia działalności gospodarczej; kultury i sztuki; ochrony zdrowia; chrześcijańskiej nauki społecznej; zagadnień socjalnych, a także **podstaw nauki języków obcych.**

Zajęcia oświatowe w terenowych filiach Wielkopolskiego Uniwersytetu Ludowego realizowane są w terminach uzgodnionych z zainteresowanymi słuchaczami. W przypadku większego zainteresowania nauka odbywać się może w miejscu zamieszkania. Na studia przyjmowane są wszystkie osoby bez egzaminu. Nauka trwa dwa lata. Odpłatność za studia po równo w 1/3 ponoszą: Urząd Miejski, Zarząd Główny WTUL w Poznaniu, słuchacze.

Zapisy. Mieszkańcy wsi, którzy zainteresowani są Studium Działalności Agroturystycznej, mogą zgłaszać się u sołtysów, mieszkańcy miast - w sekretariacie Urzędu Miejskiego Wronki. Bliższych informacji można zasięgnąć u inicjatorów przeprowadzenia tej formy edukacji - państwa **Róży i Mariana Nowaków** (Obełzanki 13A, tel. 0-67 / 254-06-30), już prowadzących działalność agroturystyczną.

Rolnicy blokują drogi

Pniewy, dnia 27.01.1999r.

Do Premiera Rządu RP

Przedstawiciele protestujących rolników 17 gmin z rejonu powiatów: szamotulskiego, międzychodzkiego, nowotomyskiego, poznańskiego, obornickiego i czarnkowsko-trzcińskiego na spotkaniu z wojewodą wielkopolskim Maciejem Musiałem oświadczają, że akcja protestacyjna nie ma charakteru politycznego, jest wyłącznie ekonomiczna.

Prosimy przedstawicieli i Związków Zawodowych Rolników, łącznie ze Związkiem Zawodowym „Samoobrona” o pilne rozpoczęcie rozmów. Protestujący rolnicy stoją na stanowisku, że w przypadku nie rozpoczęcia rozmów Rządu z wszystkimi Związkami Rolniczymi zaostrzą formę protestu.

Żądamy podjęcia przez Rząd RP w trybie natychmiastowym wielopłaszczyznowych działań w związku z katastrofalną sytuacją w naszym rolnictwie a w szczególności:

1. uszczelnienia granic, które zapobiegają niekontrolowanemu i subwencjonowanemu napływowi mięsa, zbóż i cukru
2. rozważyć ewentualność zamknięcia granic na import w. wym produktów – potrzeba chwili
3. wprowadzić interwencyjny skup trzody chlewnej
4. wprowadzić większe dopłaty do eksportu półtuszy wieprzowych konkurencyjnie w stosunku do Unii Europejskiej.
5. wprowadzić minimalne opłacalne ceny na podstawowe produkty rolnicze
6. prolongować zaciągnięte kredyty na zakup środków do produkcji rolnej i kredytów inwestycyjnych.

Przedstawiciele protestujących rolników wnoszą o nie wyciąganie konsekwencji wobec protestujących zdesperowanych uczestników.

Znosimy blokadę z trasy A-2, protest trwa w formie pikiet w tych samych miejscach.

Przedstawiciele Komitetów Protestacyjnych w powiatów spotkają się ponownie w tym samym składzie w dniu 28.01.1999r. o godz. 17.00) w Urzędzie Gminy Pniewy w celu oceny sytuacji.

P.S.

Pismo podpisał Wojewoda Wielkopolski, z adnotacją: „zobowiązuję się niezwłocznie przedstawić niniejsze pismo Premierowi wraz z podaniem przyczyn akcji protestacyjnej”.

Ponadto podpisy złożyło 31. przedstawicieli województwa wielkopolskiego, reprezentujących gminy: Szamotuły, Pniewy, Tarnowo Podgórne, Międzychód, Opalenica, Ostroróg, Buk, Kwilcz, Sieraków, Międzychód, Rokietnica, Duszniki, Chrzypsko, Kuślin, Kaźmier Wlkp., Poznań oraz Wronki. W imieniu naszej gminy pismo podpisał: Aleksander Chojan, Henryk Rusinek, Stanisław Borowicki.

O rolniczych protestach czytaj na str. 5

„Umieć dzielić się z innymi
to piękne i godne naśladowania”

Panu
Markowi Jankowskiemu
właścicielowi Firmy PROFIENAMEL
serdeczne podziękowanie
za wsparcie finansowe
składa
Redakcja „Wronieckich Spraw”
i Zarząd TMZW

Jubilaci w statystyce



Polów spod lodu.

Fot. L. Bartol

NARODZINY

Inicjatorem założenia klubu wędkarskiego był **Roman Cichy** - ówczesny dyrektor wronieckiego Domu Kultury, który swoim pomysłem „zaraził” Zenona Wilczyńskiego i Jacka Rosadę. Ten zespół – inicjatywny – po uzyskaniu zgody władz nadrzędnych DK i Zarządu Koła „Warta” doprowadził do utworzenia grupy założycielskiej, w składzie: Andrzej Urban, Leszek Bartol, Kazimierz Michalak, Janusz Świniarski, Leszek Tafelski, Stefan Statucki, Wojciech Englert, Marek Niśkiewicz, Władysław Kałużński, Bogdan Zieliński, Jerzy Chruściel – zrzeszonych w sekcji miejskiej Koła PZW.

Początek Klubu Wędkarskiego „Paskuda” sięga dnia 12 grudnia 1988 r. kiedy to z Koła PZW „Warta” we Wronkach wyodrębniła się nowa – piętnasta sekcja wędkarska. W tym dniu odbyło się zebranie założycielskie, na którym wybrano zarząd sekcji (z łączonymi funkcjami) w składzie: Zenon Wilczyński – przewodniczący i sekretarz oraz Roman Cichy – skarbnik i gospodarz. Uchwalono konieczne regulaminy, program działania i przyjęto pierwszego nowego członka – kol. Józefa Szorcza – prezesa Koła PZW.

Sekcja, realizując działalność statutową, w 1989 r. przyjęła w swe szeregi nowych członków, uzyskując wymagany stan 20-osobowy. (W okresie dziesięciolecia członkami klubu było 31 osób, w chwili obecnej jest 20.) W 1990 r. sekcja przyjęła nazwę „Paskuda” i przekształciła się w Klub Wędkarski przy Wronieckim Ośrodku Kultury.

MISTRZOWIE WĘDKI

Corocznie urządzone zawody wędkarskie mają za zadanie – oprócz dobrego relaksu – wyłonienie mistrza klubu oraz reprezentacji na zawody wyższego szczebla. Mistrzostwo klubowe w poszczególnych latach zdobyli:

Jacek Rosada (1989, 1991, 1995), Leszek Tafelski (1990, 1994), Wojciech Englert (1992, 1997), Piotr Paluch (1993), Jan Ponicki (1996), Roman Cichy (1998).

Najlepsi w rywalizacji sportowej w punktacji na przestrzeni całego dziesięciolecia są:

Leszek Tafelski – 189 pkt., Zenon Wilczyński – 182 pkt., Wojciech Englert – 169 pkt., Jacek Rosada – 160 pkt., Roman Cichy – 136 pkt., Leszek Bartol – 113 pkt.

Paskuda organizuje różnego rodzaju zawody wędkarskie. Od 1994 r. odbywają się zawody otwarcia sezonu, które premiowane są przechodnim pucharem fundacji Mirosława Kasprzaka (sympatyka Klubu). Na przestrzeni czterech lat puchar zdobywali: Wojciech Englert, Marian Frąckowiak, Leszek Bartol (w 1997 i 1998 r.). Od 1996 r. zainicjowane zostały również zawody zamknięcia sezonu wędkarskiego o puchar przechodni fundacji Stanisława Grynhoffa. Puchar ten nie znalazł dotychczas nabywcy z uwagi na brak wyników wędkarskich w 1996 r. oraz brak rozgrywek w 1997 i 1998 r.

Od 1991 r. rozgrywane są również zawody o Puchar Przechodni Dyrektora WOK, w których poza członkami klubu uczestniczą przedstawiciele współpracujących z klubem sekcji wędkarskich przy Redakcji *Gazety Poznańskiej* i Zakładu Karnego we Wronkach. Trofeum to kolejno zdobywali: Zenon Wilczyński, Jacek Rosada, Józef Wróblewski (*Gazeta Poznańska*), Piotr Mazurek („GP”), Piotr Podgórski, Ryszard Trzybiński (ZK), Piotr Mazurek („GP”), Zbigniew Kurowski (GP). Pomiędzy drużynami: *Paskudy*, *Gazety Poznańskiej* i ZK rozgrywane są również trójmecze wędkarskie. Na rozegranych 6 meczów, 4 razy wygrała drużyna klubowa, raz ZK i raz *Gazety Poznańskiej*. Wiele innych zawo-

dów odbywało się pomiędzy tymi drużynami, w których na ogół wygrywali wędkarze klubowi.

Oprócz tego organizuje się zawody w wędkowaniu podlodowym, zawody dla kobiet i dla dzieci. Bardzo atrakcyjne są morskie połowy dorsza z kutra rybackiego.

Rekordy klubowe - uzyskiwane w trakcie odbywanych zwodów były skrzętnie notowane. Pięciokrotnie triumfował Jacek Rosada, trzykrotnie - Leszek Tafelski, dwukrotnie - Roman Cichy. Kolega Roman jest aktualnym rekordzistą - **17,60 kg** ryb złowionych w trakcie trwania jednych zawodów. Po jednym rekordowym połowie mieli - Janusz Świniarski i Karol Staszek.

Największym sukcesem Klubu było wprowadzenie wymiaru ochronnego - **15 cm dla okonia**. Był to ewenement w skali krajowej (oficjalnie wymiar ten wprowadzono w 1990 r.). Szkoda, że obecnie wymiar ochronny dla okonia został zniesiony.

W 1991 r. dokonano nowego podziału funkcji w składzie zarządu klubu, zwiększając stan liczbowy do 3 osób (przewodniczący, skarbnik, gospodarz) a w 1997 r. poszerzono zarząd do 5 osób. Obecny Zarząd Klubu działa pod przewodnictwem **Jana Adamczewskiego**, sekretarzem jest Jan Ponicki, skarbnikiem Roman Cichy, członkami: Bogdan Czerwiński, Zenon Wilczyński (niedawno zrezygnował z członkostwa).

Rok 1998 był jubileuszowym, 10-lecia istnienia klubu. Z tej okazji w okresie letnim zorganizowano wielkie zawody wędkarskie na jeziorze Biała (relację z tej imprezy zamieszczono na łamach „Gońca Wronieckiego” nr 10). Jubileuszowe zawody były właściwie coroczną imprezą podsumowującą wyniki rankingowe o tytuł mistrza klubu. Z gości, jacy na to spotkanie zostali zaproszeni, przybyli tylko przewodniczący Sekcji PZW przy Redakcji „Gazety Poznańskiej” – Piotr Mazurek oraz gospodarz akwenów wodnych i wielki sympatyk klubu – Roman Dubkiewicz z Miałów. Nie dopisali również sami członkowie klubu.

Tytuł mistrza na 1998 rok zdobył Roman Cichy, przed Jackiem Rosadą, Janem Adamczewskim (zdobywcy medali), Stefanem Statuckim, Wojciechem Englertem i Zenonem Wilczyńskim. Wszyscy wymienieni otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe. Niestety nie wręczono mistrzowi przechodniego pucharu fundacji pierwszego prezesa klubu. Nie dostarczył go bowiem poprzedni zdobywca. Natomiast za wyczyn zdobycia trzech tytułów mistrzowskich w okresie dziesięciolecia pucharem nagrodzony został **Jacek Rosada**.

Rok jubileuszowy przeszedł do historii klubu bez szczególnej fety. W roku '99, rozpoczynającym kolejne dziesięciolecie działalności *Paskudy*, życzę klubowi jeszcze lepszych wyników a wędkarzom wspaniałych okazji.

ZSW

PS. Z członkostwa w Klubie zrezygnował jego pierwszy prezes i współzałożyciel – Zenon Wilczyński. (Red.)

Pniewy 29.01.1999

O PRZECIWDZIAŁANIU BEZROBOCIU – nowe?

OŚWIADCZENIE

Przedstawiciele protestujących rolników z powiatów: szamotulskiego, międzychodzkiego, nowotomyskiego, poznańskiego, obornickiego, czarnkowsko-trzcińskiego, międzyrzeckiego i wolsztyńskiego zebrani w dniu 29 stycznia 1999r. na spotkaniu w Pniewach z osłupieniem i niedowierzaniem przyjęli **fakt siłowego rozbicia pokojowego protestu zdesperowanych rolników**, pomimo zapewnień Pana Wojewody i wyrażonej zgody na propozycję Starosty Powiatu Szamotuły, aby protesty rolników odbywały się w sposób rotacyjny tj. (1 godzina zatrzymania ruchu, 2 godziny wolnego przejazdu) pod nadzorem policji z ruchu drogowego, złamał Pan dane słowo protestującym rolnikom i o godz. 23.05 wprowadził Pan siły specjalnego reagowania celem całkowitej pacyfikacji słusznego protestu rolników na trasie A-2 i trasie nr 24.

Z przykrością stwierdzamy, że Wojewoda Wielkopolski, Ziemi Gospodarnej o zdyscyplinowanym społeczeństwie i wysokim honorze Wielkopolskiego Rolnika podpalił lont dla niekontrolowanego protestu rolniczego, w 80 rocznicę zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego i 23 rocznicę ponownego powrotu do Wielkiej Wielkopolski. Przedstawiciele protestujących rolników mają nadzieję, że media staną w Wolnej Polsce na wysokości zadania i niniejsze oświadczenie podadzą do publicznej wiadomości, za co przedstawiciele protestujących rolników „Wolnym Medium” serdecznie dziękują.

Przedstawiciele Protestujących Rolników

(Podano do wiadomości: J.E. Kardynał Józef Glemp – Prymas Polski, Prezydent RP, Marszałek Sejmu RP, Marszałek Senatu RP, Premier RP, J.E. Arcybiskup Juliusz Peatz, Wojewoda Wielkopolski, Przewodniczący NZZZS – Ursus Zygmunt Wrzodek, Prasa, Radio i Telewizja)

W Gąszczu bije serce człowieka

Latem 1998 roku, dzięki redakcji miesięcznika „Światło”, ukazało się drugie wydanie wierszy Czesława Tomaszewskiego. *W Gąszczu*, bo taki tytuł książka nosi, zawiera również legendy, dotyczące Chojna i okolic oraz zdjęcia.

Po lekturze zamiast recenzji:

Siedzę nad Wartą. W gąszczu wierzbowym na drugim brzegu pożar nieba. Landszaft natury. Słucham. Koncert na pokrzewkę, wiatr, szelest liści i wody szmer. Nie dyryguje nikt, żaden z grajków nut odczytać nie potrafi, a niedościgły to koncert, nie do podrobienia. Efemeryczny i niepowtarzalny. Jak chwila.

Niewprawna ręka, słowa proste i rymy, ale coś między wierszami zakłute. Co? Historia, co tak szybko w cieniu znika, jak pokrzewka we mgle, miłość do miejsca, gdzie z dziada pradziada gniazdo, pamięć, co ulotna i efemeryczna jak chwila.

To nie filharmonia wyfraczona, nie kwartet smyczkowy czy szlachetny dźwięk fortepianu. To fletu swojska nuta pod krzywą wierzbą. Nuta z serca płynąca.

„W Gąszczu” bije serce człowieka. I za to serce, panie Czesławie, dziękuję.

(am)

Nowy rok 1999, nowy podział administracyjny i nowa droga, do Szamotuł tym razem, nowym środkiem transportu pokonywana. Pociąg – bez tłoku porannego, bez zaspanych twarzy świtu. Bo to już wpół do dziewiątej. Ja mam wybór – jestem bezrobotna, mogę jechać siedząc, ludzie pracy wyboru nie mają.

Stary wprowadzie ten pociąg i widok za oknem skąd inąd znany, ale nadzieja nowa, świeższa i taka jakaś bardziej radosna. Nowy Urząd Pracy, powiatowy zamiast rejonowego, korytarze nowe, ale jakby znajome, tak jak ludzie w znajomej kolejce. Też nowej, w miejscu nowym, ale tym samym zapachem biur przesiąkniętym. Nowi urzędnicy i pokoje nowe z nowymi numerkami na drzwiach, a jednak... Déjà vu? Niezupełnie. Bo kolejka nie grzeczna, zdyscyplinowana, ale nieporządna jakaś, prawem dżungli się rządząca – kto pierwszy, ten lepszy! I tablice z ofertami pracy jakieś inne, nie o tło czerwone chodzi, ale o zawartość – takie puste... Ofert jak na lekarstwo. I pokrzepienia czy przestrogi w postaci porożpinanych praw i obowiązków bezrobotnego brak...

Urzędnicy też zupełnie inni, bo i uśmiech dla nieśmiałego petenta gdzieś w szufladzie trzymają, i informację dotyczącą przepisów z głowy od ręki na stół kładą... Nikt nie chce mojej skrzętnie hołubionej Karty Stawiennictwa, o poprzednią decyzję nikt nie pyta... Co się dzieje? Mam ochotę przeprosić na chwilę, wstać i sprawdzić tabliczkę na budynku – czy ja dobrze trafiłam? Ale nie wychodzę. Bo papierów

Nadzieja nowa...

coraz więcej do podpisywania przede mną ląduje. Rejestracja (znow te nieszczęsne dyplomy i świadectwa pracy – tym razem mogę je przywieźć później, nie ma problemu), i kasa chorych, i decyzje o przyznaniu zasiłku, o zaliczeniu w poczet itd. Wszędzie musi być mój podpis. A nawet dwa. Ale nikt nie każe mi kaligrafować „dochodu nie uzyskałam”; jeżeli podpisuję odpowiedni dokument, znaczy, że nie mam dochodu. I już. Czyżby normalności trochę? I jeszcze jedno – od razu dostaję ten ważny kawałek papieru, z którym wędruję do kasy. W pokoju obok. Po pieniądze. Jedna kolejka, a tyle spraw załatwić można! A jeżeli ktoś się czuje nieco zagubiony i nie radzi sobie z problemami bezrobotnego – może przyjść do Klubu Pracy, pomogą!

Na koniec znajome pytanie i odpowiedź znana. W kolejnym pokoju. Nie ma pracy. Niech pani sprawdzi jeszcze w Oświacie, w Urzędzie Miejskim, bo do nas nie zgłaszają... Jak to? Chciałoby się spytać. To do czego służy pośrednictwo pracy? Ale nie pytam. To już znam. Skąd inąd.

W drodze powrotnej patrzę w okno. Jedenasta. Tak zegarek podpowiada, bo za oknem mgła. Jak zmierzch. W polu dwa traktory. Wykopki. Kto wykopuje ziemniaki o tej porze roku? Dlaczego teraz? Bo ZPZ-ty nie skupowały jesienią, bo teraz na paszę jak znalazł – rozsądek mój się biedzi. Ale to już inna bajka... W mojej czeka mnie jeszcze wycieczka do Czarnkowa. Nie dopatrzono czegoś. Zaświadczenie dla ZUS-u powinienam mieć i pieczętkę w Legitymacji Ubezpieczeniowej. Z datą wstecz. Skąd miałam o tym wiedzieć? Kto nie dopatrzył? Wychodzi na to, że ja...

(am)

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom Wroniek,

k którzy złożyli mi gratulacje z okazji otrzymania Krzyża Oficerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej nadanego przez Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

Wszystkie gratulacje telefoniczne, kartki, listy, kwiaty i inne prezenty zrobiły na mnie wielkie wrażenie. Chcę szczególnie podziękować panu Tomaszowi Ziółkowi, przewodniczącemu Komitetu Współpracy Miast Wronki - Beverwijk, który osobiście reprezentował mieszkańców na uroczystości w Beverwijk.

Z ciepłymi wyrazami przyjaźni

Wim Spruit

Z MAŁĄ ROZMOWY (2)

- Dostałam dzisiaj jedynekę! – Mała była wyraźnie zła. Rzuciła plecak pod drzwiami i wmaszerowała do pokoju.
 - Ty? Jedynekę? Z czego? – Tym razem udało jej się mnie zaskoczyć. Zawalić coś w szkole? To do niej zupełnie nie pasowało.
 - Z dokarmiania. – Mała weszła na fotel i podwinęła nogi pod siebie. Zawsze tak siadała, kiedy czuła się pokrzywdzona.
 - Z dokarmiania?
 - Tak. Ptaków. – W głosie dziecka dało się słyszeć gorycz.
 - Przecież ty wszystko wiesz na ten temat?! To skąd jedynekę? – spytałam z niedowierzaniem. Mała interesuje się zwierzakami od kiedy pamiętam, nawet mnie czasem zagina.
 - Właśnie stąd. Bo wiem za dużo... – Jej enigmatyczność włączyła mój dzwonek alarmowy. Nie jest dobrze! Bądźmy szczerzy, z Małą jest bardzo źle!
 - Zaczekaj, po kolei. Opowiedz, co się właściwie stało. – Usiadłam przy stole i zapaliłam papierosa. A Mała nie! To naprawdę poważna sprawa, jeżeli nie zwraca uwagi na palenie, ona, wróg papierosów numer jeden!
 - Przerabialiśmy wiersz. Na polskim. O ptakach i ziemie. I potem razem z panią uchwaliliśmy, że zrobimy karmniki i będziemy dokarmiać ptaki. Cała klasa. W szkole.
 - To chyba dobrze... – wtrąciłam swoje trzy grosze.
 - Wcale nie! – Wybuch Małej usadził mnie na miejscu. – To wcale nie jest dobrze!

Jedynekę z dokarmiania

- Dlaczego? – Jak zwykle nie rozumiałam dziecka.
 - Po pierwsze – tu Mała chwyciła prawą ręką kciuk lewej – ptaki jedzą różne rzeczy: ziarna zbóż, owoce leśne takie jak głóg, dzika róża, jarzębina, jedzą siemię lniane, nasiona słonecznika i tak dalej. To ziarno-jady. A inne są owadożerne, na przykład taka sikorka. – Mała nabrała powietrza i wstała z fotela. Zaginając kolejne palce kontynuowała wykład. – Ptaki są różnej wielkości. I każdy jest przyzwyczajony do innej pozycji przy jedzeniu. Dlatego karmniki muszą mieć specjalne wymiary. Bo jak nie, to i tak całe jedzenie wyżrą gawrony i kawki. A tych akurat dokarmiać nie trzeba, same sobie poradzą. – Mała zrobiła dramatyczną przerwę i zatrzymała się przede mną. – A ty wiesz, co oni poprzynosili?
 - Nie – odpowiedziałam zgodnie z prawdą.
 - Stary chleb! Nawet ten spleśniały! I jakieś okruszki ciasta, słodkie! Nawet kawałki słonych paluszków! Tylko ja miałam nasiona i jarzębinę! Wyśmiali mnie!
 - A pani?
 - Pani nic nie przyniosła. – Mała wróciła na fotel.
 - Pytałam, czy pani też się śmiała.
 - Nie. Ale jarzębinę odłożyła na bok.
 - No dobrze. – Nie chciałam podważać autorytetu pani, więc szybko musiałam zmienić temat. – Dalej jednak nie wiem, za co ta jedynekę?
 - Bo ptaki się dokarmia, jak jest mróz i leży dużo śniegu. Bo wtedy trudno im coś znaleźć. A zobacz – Mała podeszła do okna – widzisz gdzieś zmarznięty śnieg? – Za oknem zobaczyłam tylko gawrony grzebiące w trawie pod orzechem.
 - Nie... O, znalazł coś! On coś je! – zawołałam, bo jeden z gawronów podniósł głowę, żeby przelknąć jakiś kasek.
 - No właśnie! Przy takiej pogodzie dokarmianie nie jest potrzebne! – Mała aż tupnęła nogą z emocji. – Nawet w tym wierszu było napisane, że naszym skrzydlatym przyjaciółom nie będzie straszny mróz i śnieg. I chłód. I głód. A przecież nie ma mrozu! To co ma być im straszne?!
 - I pewnie o tym mówiłaś na lekcji... – Domyśliłam się, za co wpadła do dzienniczka nieszczęsna jedynekę.
 - Tak. Ale jedynekę pani postawiła mi później... Bo powiedziała, że nawet jeżeli nie trzeba dokarmiać, to i tak nie się nie stanie, jak my będziemy... A ja na to, że to nieprawda, że takim dokarmianiem możemy ptakom tylko zaszkodzić... Bo się przyzwyczają, rozleniwia i nie będą umiały same sobie radzić. Pani się wtedy zdenerwowała. I kazała mi usiąść. I nazwała mnie jakoś tak... Że ja niby asem jestem...
 - Może aspołeczna...?
 - No, aspołeczna. I że wstawia jedynekę. Z dokarmiania.

(am)

Z żałobnej karty

*Nie gaśnie tej przyjaźni żar
 Co połączyła nas....*

Aniu - Agnieszko – Krzysztofie

łączymy się z Wami w bólu
 z powodu śmierci Waszej Ukochanej Mamy

śp. Jadwigi Dziudziel

Zuchy, Harcerze i Instruktorzy
 z byłego Szczepu ZHP
 im. Szarych Szeregów

*Czas zatrzymał się dla Ciebie
 zbudził Niebo, uśpił Ziemię*

Koleżankom

*Annie Sarbak i Agnieszce Stołowskiej
 oraz ich Bliskim*

wyrazy współczucia z powodu śmierci Matki

śp. Jadwigi Dziudziel

składają
 członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego

MARIANNA SROCZYŃSKA albo po prostu - DUCHNA

Przeżyła 69 lat służąc ludziom i Bogu. Całe życie związana była z wroniecką farą. Prowadziła punkt prasowy inicjowała i organizowała parafialne pielgrzymki. Do-tarła wraz z pielgrzymami do wielu Sank-tuariów w Polsce zwołując przed różne ołtarze tysiące prośb i podziękowań. Do końca działalności chóru „Lutnia” była członkiem jego zarządu, kronikarzem i chórzystką.
 Odeszła nieoczekiwanie 20 stycznia 1999 r. (31.01.1930 - 20.01.1999 r.) pozostawiając swoich pielgrzymów, rodzinę i parafian.



Śpij spokojnie Niestrudzony Pielgrzymie

Wszystkim, którzy w bolesnej dla nas chwili
 dzielili smutek i żal,
 okazali nam wiele serca i życzliwości,
 uczestniczyli we Mszy św. i pogrzebie

śp.

Marianny Sroczyńskiej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa Rodzina

Kącik psychologiczny (5)

Pamięć

Zdolność zapamiętywania, wspólna ludziom i zwierzętom (choć na zupełnie innym poziomie), jest jednym z warunków egzystencji w ogóle, a stworzenia cywilizacji w szczególności.

Ta własność mózgu związana jest z powstawaniem synaps, czyli miejsc kontaktu między komórkami nerwowymi w mózgu. Dzięki nim powstają ślady pamięciowe, czyli engramy. Powstają bardzo wcześnie, kiedy tylko mózg (w ogóle układ nerwowy) wystarczająco rozwinię się, aby wytworzyć synapsy.

Uczeni uważają, że pierwsze engramy powstają już w siódmym tygodniu życia płodowego. Oczywiście, płód zapamiętuje tylko te bodźce, które odbiera. A odbiera bardzo wcześnie wiele bodźców. Stwierdzono na przykład, że bardzo wcześnie odbiera bodźce akustyczne - już przed piątym miesiącem ciąży dziecko rozpoznaje (czyli zapamiętało) rytm serca i głos matki.

Ciekawostką jest, że muzyka słuchana przez matkę wpływa na reakcje jej płodu. Stwierdzono, że działanie uspokajające ma muzyka Vivaldiego i Mozarta, natomiast utwory Beethovena i Johanna Brahmsa wywołują niepokój płodu. Słuchanie przez kobiety w ciąży hard-rocka czy metalu można odradzić bez naukowych badań.

Nie jest tak, że nasza pamięć rejestruje wszystkie bodźce, tak jak kamera wideo wszystko, co jest w jej „polu widzenia”. Wtedy liczba zapamiętanych informacji byłaby przerażająco wielka. Choć zdarzają się jednostki obdarzone taką pamięcią. W początku naszego wieku żył w Rosji niejaki Szereszowski, reporter, którego kilkadziesiąt lat obserwował psycholog Łuria. Szereszowski potrafił dokładnie zapamiętać dowolną liczbę np. wyrazów czy liczb w podanej mu kolejności, pod warunkiem, że były czytane powoli, z kilkusekundowymi przerwami. Mógł powtórzyć słowo w słowo całą gazetę czy nawet grubą książkę. Co więcej - zdumiony Łuria stwierdził, że Szereszowski na jego prośbę powtórzył mu po 16 latach szereg słów, zapamiętany podczas takiego właśnie doświadczenia, opuszczając jedynie dwa słowa. Ta zdolność była jednak okupiona pewnymi deficytami - na przykład Szereszowski właściwie nie rozumiał poezji.

My na szczęście zupełnie inaczej zapamiętujemy i mamy zdolność zapominania. Ta ostatnia jest dobrodziejstwem, ponieważ umożliwia bezwysiłkową selekcję informacji i utratę albo przesunięcie „w głąb mózgu” tych, które dawno nie były „używane”, czyli nie są specjalnie potrzebne. Nie chodzi tu o ograniczoną pojemność mózgu - przykład Szereszowskiego dowodzi, że jest ona wystarczająco duża, by pamiętać wszystko. Chodzi raczej o szybki, sprawny dostęp do przechowywanych informacji. Kto ma jakieś takie pojęcie o informatyce, doskonale to rozumie. Ale o tym w następnym odcinku.

Klemens Stróżyński



„Ty nam pokazałaś
jak można uczyć kochając”

Drogiej Jubilatce

Konstancji Szczepaniak

gratulacje i serdeczne życzenia

z okazji 90. rocznicy urodzin

składają

wdzięczni Wychowankowie i Przyjaciele

MINĘŁO 60 LAT...

Ławki, zeszyty i książki. Codziennosc szkoły w święto wizytą fotografa zamieniona. Wydarzenie w korowodzie dzwonek, obwieszczających koniec lekcji czy przerwy. Niby nic - ot, pamiątkowa fotografia. Stara i wyblakła. Ale na swój sposób ważna. Wpisana w historię. W styczniu minęło 60 lat od chwili, kiedy fotograf utrwalił na zdjęciu uczniów kl I B męskiej szkoły podstawowej przy ul. Obrzyckiej we Wronkach (obecnie SP nr 1 przy ul. Mickiewicza). Chłopcy ci stanowili ostatni rocznik polskiej szkoły w 20-lecie II Rzeczypospolitej. Opuszczając szkołę w czerwcu 1939 r., nie zdawali sobie sprawy z tego, że nie będzie im dane więcej zobaczyć się w tym gronie w szkolnych ławkach.

Wychowawcą klasy był pan Błaszczyk (na zdjęciu). Religii uczył pan Napierała. Ze zdjęcia patrzają: Łapa St., Piasecki M., Berent E., Michalski H., Mańczak, Bączek St., Wrembel K., Wieczorek J., Roszak T., Szubiński Z., Bączek H., Paciorkowski M., Adamczewski, Garstka, Michalak W., Terka, Szafranski B., Dolny F., Filipiak, Dudkiewicz St., Klarek E., Rzepa J., Perz St., Ryszczak, Sroka St., Wójcik W., Kreła St., Stańko M., Sroczyński Z., Maćkowiak St., Mikołajczak St., Geremek, Żurek. Modzelewski St., też uczeń tej klasy, był chory, nie uwieczniono go wśród kolegów. Przypatrzmy się uważnie tym chłopcom. Spoglądają na nas sprzed sześćdziesięciu lat...

dla Wronieckich Spraw - W. Michalak



Tadeusz Hały **EL - ART** WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

zaprasza do sklepu w nowej siedzibie
przy ul. Mickiewicza 26 (Baza GS) tel.: 254-11-78

poleca: ● ceramika ● wykładziny
● panele ● armatura
● kabiny natryskowe

RATY!



Lokomotywa pośpieszna z 1854 r.

150 lat magistrali kolejowej Poznań-Szczecin

Nasz śliczny dworzec, wpisany do rejestru zabytków, a więc podlegający szczególnej ochronie prawnej – jest systematycznie szpec-

ony wulgarnymi napisami. Autorami tych „dzieł” są psychopatyczni głuptycy – „sprawowcy”, należący do tego samego gatunku osobników, którzy niszczą ławki miejskie oraz łamą świeżo posadzone drzewka. **Wroniecki dworzec jest dewastowany** nie tylko na zewnątrz i wewnątrz napisami – jego zabytkowa substancja została brutalnie uszkodzona poprzez usunięcie stylowych drzwi i ich obramowań i zastąpienie ich plastikową atrapą z żelazną kratą. Rozumiem, że uczyniono to dla bezpieczeństwa wnętrza baru, ale można było to wykonać zupełnie inaczej, przestrzegając zasad dotyczących obiektów chronionych, zaliczanych do historycznych dóbr kultury.

Powróćmy jednak jeszcze do przeszłości. Rozwój, budowa linii kolejowych, przebiegających przez powiat szamotulski, przedstawia się następująco (według kolejności oddawania do eksploatacji): Rokietnica – Pniewy (marzec 1888 r.), Szamotuły – Binino (październik 1907 r.), Wronki – Stobnica (październik 1909 r.) - przedłużenie do Obornik (grudzień 1910 r.). Niestety, obecnie linie kolejowe z Szamotuł do Międzychodu oraz z Wroniek do Obornik są nieczynne, bo według PKP stały się nierentowne, co stanowi dużą społeczną stratę.

Po uruchomieniu trasy kolejowej Szczecin-Poznań w połowie XIX w. jeździły na niej 22 parowozy. Opatrzone były zamiast numerami, niektórymi nazwami miejscowości, przez które przejeżdżały. I tu ciekawostka, otóż na jednej z lokomotyw widniał napis: „WRONKE”. Sądzę, że powodem wyróżnienia Wroniek był prawdopodobnie fakt, iż miasto sta-

nowiło pewien etap przy budowie. Tu kończyły się tory, zaczynające się w Stargardzie, tutaj zaczęto budowę linii Wronki-Poznań.

Niezaprzeczalne korzyści z budowy linii Szczecin - Poznań przyczyniło się, niestety, także do tego, iż z portowego miasta Szczecina przeniosła się w tym czasie na teren Wielkopolski wielka epidemia cholery. Spowodowało to masową śmierć, przede wszystkim mieszkańców miejscowości, do których docierała kolej. Stąd w Nadolniku pod Wronkami oraz w Szamotułach przed Gajem Małym zachowały się do dziś cmentarze, zwane popularnie – cholerycznymi.

W okresie międzywojennym (1919-1939) ta ważna niegdyś linia kolejowa utraciła swe znaczenie, ponieważ kończyła się w Drawskim Młynie, gdzie Noteć stanowiła granicę między Polską a Niemcami.

Od roku 1945 stała się magistralą kolejową, łączącą porty w Szczecinie i Świnoujściu z Poznaniem, Warszawą, Śląskiem. Magistrala owa należy do najbardziej ruchliwych szlaków komunikacyjnych w Polsce. Jeżdżące prawie bez przerwy pociągi, zarówno osobowe jak i towarowe, są dla mieszkańców domostw położonych przy torach bardzo dokuczliwe. Zwłaszcza, gdy chodzi o ludzi mieszkających „za torami” (np. we Wronkach, Szamotułach), tracących wiele czasu przed zamkniętymi barierami.

Janusz Łopata-Łowiński

P.S.

Do opracowania powyższego artykułu posłużyła mi książka H. Zięby „Monografia Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu”, używana mi przez p. Zbigniewa Lemiesza, długoletniego pracownika DOKP. Za pożyczenie tej pozycji składam właścicielowi podziękowania.

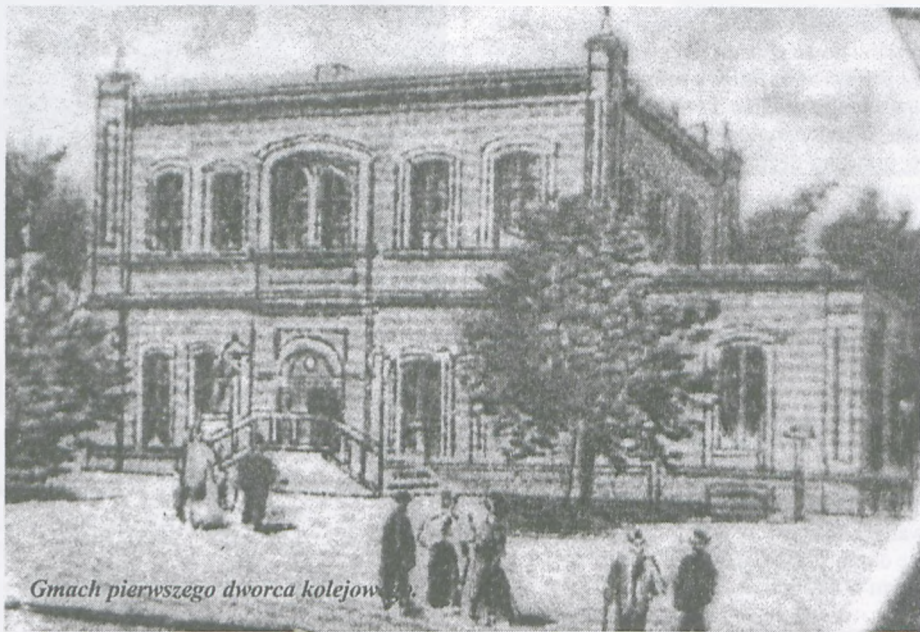
Linia kolejowa Poznań-Szczecin, obecnie o statusie magistrali a u swych początków zwana koleją poznańsko-stargardzką, została uruchomiona 10 sierpnia 1848 r., a więc przed 150 laty. Była to wówczas, biorąc pod uwagę chronologię, trzecia linia kolejowa na dzisiejszym obszarze Polski. Przed nią zbudowano trasy: Wrocław-Oława (1842 r.), Szczecin-Stargard (1846 r.).

Budowę naszej linii kolejowej rozpoczęto 20 marca 1846 r. od strony Stargardu (połączenie tego miasta z portowym Szczecinem funkcjonowało już wcześniej). Zbudowanie kolei żelaznej na trasie Szczecin-Stargard wzbudza dzisiaj podziw, ponieważ oba te duże, jak na owe czasy, miasta dzieliła szeroka Odra z rozlicznymi rozlewiskami i bagnami. Zrealizowanie tych, zdawałoby się niewykonalnych robót, tj. budowa mostów, licznych przepustów i wysokich nasypów w delcie tej dużej rzeki, to efekt głównie pracy ludzkich mięśni i siły koni – wszak mechanizacja ograniczała się wówczas do pchanych, zazwyczaj ręcznie kolejek, zwanych u nas rolkami.

Odcinek Stargard-Wronki ukończono w dniu 1 sierpnia 1848 r. Całą linię kolejową Szczecin-Poznań, oddano do eksploatacji 10 sierpnia 1848 r. Pobudowanie tej kolei żelaznej miało dla rządu pruskiego olbrzymie znaczenie, nie tylko militarne, ale przede wszystkim gospodarcze – stąd wielka aprobata cesarza Fryderyka Wilhelma IV. Kolej bowiem połączyła trzy główne miasta: stolicę Rzeszy – Berlin, Szczecin i będący pod panowaniem pruskim – Poznań, który był odwiecznym celem Niemców w ich polityce „Drang nach Osten”, czyli „parcie na wschód”.

Leżące na tej ważnej trasie miasta (również Wronki i Szamotuły) rozwijały się gospodarczo, przez co zyskiwały na znaczeniu.

We Wronkach stanął w tym czasie dość okazały gmach pierwszego dworca kolejowego, z którego – jako cenna pamiątka – zachowały się drzwi głównego wejścia, będące w posiadaniu wronieckiego Muzeum Regionalnego. Nie wiadomo, co było powodem, że prawdopodobnie na przełomie XIX i XX wieku pobudowano obecny dworzec o pięknej bryle architektonicznej z licznymi ozdobnymi detalami. Uważam, że wroniecki dworzec PKP należy do najładniejszych stylowo gmachów kolejowych w Polsce. Niestety, nie udało mi się natrafić na datę oddania go do użytkowania; nie jest też znany jego projektant. Być może, jest nim ten sam architekt, który zaprojektował dworzec w Wałczu, gdyż oba te obiekty architektury są do siebie podobne.



Gmach pierwszego dworca kolejowego

Na pożegnanie żłóbka

W niedzielę, 31 stycznia w kościele klasztor-
nym miały miejsce dwa wydarzenia muzycz-
ne związane z pożegnaniem żłóbka.

Pierwszym z nich było uświetnienie liturgii
podczas sumy o godz. 11.30 przez **czarnkow-
ski chór męski Harmonia**, który działa przy
Czarnkowskim Domu Kultury. Ostatni raz go-
ścił we Wronkach w 1986 r. podczas Wojewódz-
kiego Przeglądu Chórów, w którym zajął II miej-
sce. Dyrygentem chóru jest Michał Górny, ab-
solwent Instytutu Wychowania Muzycznego
Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy.
Swoim występem zachwycił wiele osób, któ-
rym dane było usłyszeć (w klasztorze lub po
południu w kaplicy na Borku) piękne i wspa-
niałe wykonane pieśni religijne (jakkolwiek
w repertuarze *Harmonii* znajdują się pieśni
nie tylko religijne, ale i patriotyczne, ludowe
czy klasyka muzyki chóralnej).

Wieczorem tradycyjnie odbył się koncert na
pożegnanie żłóbka. W poprzednich latach w
franciszkańskiej świątyni gościli m.in. *Eleni*
czy Aleksandra Kielb-Szawuła (ex-Stare Do-
bre Małżeństwo). Tym razem kolędy, pieśni
wigilijne oraz pastorałki zaprezentował zna-
ny wykonawca muzyki folk i country - **Paweł**

Bączkowski, znany m.in. z występów na fe-
stiwalu w Mrągowie.

Wykonawca zaśpiewał pastorałki - piosen-
ki nawiązujące do tematyki świątecznej (choć
nie tylko) własnego autorstwa, opowiadając
przy okazji o powstaniu niektórych z nich.
Znalazło się też miejsce na wspólne śpiewa-
nie tradycyjnych kolęd wraz ze zgromadzo-
nymi w klasztornej świątyni słuchaczami.

Ten koncert był wydarzeniem nie tylko
muzycznym... Paweł Bączkowski nie tylko
śpiewał, ale i podzielił się refleksjami na te-
mat tęsknoty za miejscem, z którego pocho-
dzi, radością z urodzenia się przed kilkoma
dniami córce - Marii Joanny...

Pojawiły się ciepłe wspomnienia Szamotuł,
z których pochodzi artysta, radość z tego, że
znowu mógł się znaleźć na wielkopolskiej ziemi
(od roku mieszka w Warszawie).

Artysta wielokrotnie nawiązywał do swej rodzin-
nej miejscowości, do bliskości obu miast, co było
przyjmowane z aplauzem związanym z powro-
tem Wroniek do powiatu szamotulskiego.

Koncert odbył się z inicjatywy o. Tyberiu-
sza, gwardiana miejscowego klasztoru o.o.
Franciszkanów, z pomocą dyrektora Wroniec-
kiego Ośrodka Kultury, który wypożyczył
sprzęt nagłaśniający.

(mj)

Kochani Święci i święcie zakochani

WALENTYNKI, czyli *Dzień Zakochanych*
obchodzone są w Polsce od niedawna. Nie
każdy wie, że **św. Walenty** nie zawsze był pa-
tronem zakochanych. Wcześniej uważano go
za opiekuna epileptyków i ... wariatów. Cóż,
pewnej analogii można się doszukiwać.

Święty Walenty żył w III wieku za panowa-
nia Klaudiusza II w Rzymie i był biskupem.
Głosił Słowo Boże, uzdrawiał chorych i
wbrew woli Klaudiusza udzielał ślubów mło-
dym. Za sprzeciwienie się woli cesarza Wa-
lenty został ścięty, a w miejscu jego kaźni
papież Juliusz wystawił bazylikę. Do dziś piel-
grzymują do niej nieszczęśliwie zakochani, by
prosić o pomoc, a **św. Walenty** chętnie im po-
maga.

Oprócz Walentego również inni święci po-
święcili się miłości i pomagają zakochanym.
Samotnym, usychającym z tęsknoty za praw-
dziwą miłością pomoże **św. Mikołaj**.
Także **św. Prokopiusz** męża potrafi zesłać.
Aby go zdobyć trzeba najpierw postarać się o
wizerunek świętego, a następnie przez tydzień
modlić się do niego w ten sposób: "do świę-
tego Prokopa - błagam, daj mi chłopca, choć o
jednym oku, byle tego roku". No, ale tak zdo-
byty małżonek nie zawsze będzie pierwszego
sortu.

Zakochanym bez wzajemności chętnie pomo-
że **św. Antoni Padewski**, patron rzeczy zagubionych.
Nie można jednak oczekiwać po-
mocy, jeśli wyśniony jest już szczęśliwie za-
kochany w kimś innym.

Święty Tadeusz Juda udzieli pomocy zako-
chanym z wzajemnością, ale nie mogącym się
z sobą połączyć. Potrafi pomóc w sprawach
beznadziejnych.

Kobiety rozczarowane po ślubie mogą mo-
dlić się do **św. Anny** - patronki małżonek.
Ma ona w Bretanii swoje sanktuarium, gdzie
można modlić się, prosząc o naprawę paskud-
nego charakteru męża.

Kobiety posądzone o zdradę małżeńską mo-
dlą się do **Genowefy Brabanckiej**. Sama pa-
dła ofiarą niesłusznego podejrzenia i została
wygnana z zamku męża. Dziś pielgrzymka do
jej kościoła w Brabacie jest dostatecznym
dowodem na niewinność lub niesłuszne po-
sądzenia o zdradę. Genowefa bierze w opiekę
panie nękanie przez zazdrosnych mężów. Wa-
runek jest jeden: zdrada faktycznie nie mogła
mieć miejsca.

Molestowanym przez natrętnych mężczyzn
pomoże **św. Urszula**, która sama zginęła z rąk
gwałcicieli. Święta ta tępi najłżejszy przejaw
natrętności (dotyczy to jedynie kobiet, mole-
stowani panowie muszą sobie radzić sami).

W każdym innym przypadku panowie na rów-
ni z paniami mogą liczyć na pomoc innych
świętych. **Miłość musi być szczerą, a modli-
twy żarliwe!**

Życzę powodzenia...

Wróżka



Gromadka Brata Leona

Jaselka w wykonaniu ministrantów (od lewej): Marcin Staszak, Bartosz Łuczak, Łukasz Mu-
szyński, Bartosz Świtła, Przemysław Ostrowski, Adam Nogaj.

Fot.: br. Leon

Dnia 7 stycznia na Mszy św. w kościele
klasztornym o godz. 18.30 miało miejsce uro-
czyste przyjęcie nowych ministrantów - było
ich jedenastu, w tym dwóch z Rzecina.

Po Mszy św. w klasztornej refektarzu spo-
tkali się ministranci i ich rodzice.

Pojawił się również Gwiazdor z wielkim wor-
kiem pełnym prezentów.

Ministranci wystawili Jaselka przygotowane
pod kierunkiem pani Emilii Nogaj. Wspólnie
śpiewano kolędy, były też różne zabawy.

Brat Leon, opiekun ministrantów był bar-
dzo ucieszony obecnością wielu rodziców
ministrantów i wspinała atmosferą, jaka pa-
nowała podczas tego spotkania. Jednocześnie
chciałby podziękować za wszelką pomoc o.
Gwardianowi i rodzicom za ich obecność.

Przed gromadką Brata Leona już kolejna
atrakcja - ministranci wraz z swym opieku-
nem wyjeżdżają w ferie w góry. Mam nadzie-
ję, że relację z ich kolejnej wyprawy przczy-
tamy w którymś z najbliższych wydań „WS”.
brata Leona wysłuchała MJ

PO CO REFORMA OŚWIATY?

- zgodnie z zapisem konstytucyjnym każdy młody Polak będzie kształcić się co najmniej do 18. roku życia,
- więcej osób uzyska średnie wykształcenie,
- więcej osób podejmie studia wyższe.
- przywrócone zostaną właściwe proporcje między wiadomościami, praktycznymi umiejętnościami i wychowaniem
- zwiększy się samodzielność szkoły, a proces nauczania będzie bardziej związany z rzeczywistością poza szkolną.

DLACZEGO WŁAŚNIE TERAZ?

Przez najbliższe lata w szkołach znajdą się roczniki niżej demograficznego – uczniów będzie mniej, łatwiejsze będą więc zmiany ustroju szkolnego, w tym przede wszystkim wydzielanie osobnych szkół i zespołów nauczycielskich dla gimnazjów. Reforma edukacji jest tym bardziej niezbędna, że towarzyszy ona całonajbardziej reformie administracyjnej i samorządowej państwa. Nie bez znaczenia jest także to, że Polska przygotowuje się obecnie do uczestnictwa w Unii Europejskiej – nowy system szkolny pomoże sprostać wyzwaniom, które się z tym wiążą.

NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY W USTROJU SZKOŁY:

- szkoła podstawowa będzie trwała sześć lat
- po szkole podstawowej dzieci pójść do **trzyletniego gimnazjum** lub pięcioletniej klasy przyspasabiającej do zawodu.
- po 9 latach edukacji (szkoła podstawowa + gimnazjum) uczniowie będą decydować, gdzie się dalej kształcić – mogą wybrać między **dwuletnią szkołą zawodową** i różnymi profilami liceum; po szkole zawodowej będzie można kontynuować naukę w dwuletnim liceum uzupełniającym,
- egzaminy na wszystkich poziomach będą zewnętrzne:
- uczniowie kończąc szkołę podstawową będą pisali tak zwany **sprawdzian kompetencji**, który pomoże ocenić jakość pracy szkoły oraz nauczycieli i samego ucznia,
- **państwowy egzamin maturalny** będzie kończył edukację w szkole średniej - uczniowie będą ocenieni przez niezależne od szkoły komisje egzaminacyjne, przewiduje się też, że państwowa matura zastąpi egzaminy na wyższe uczelnie.

JAKA BĘDZIE NOWA SZKOŁA?

Zmieni się w niej charakter nauczania – nastąpi odejście od przeładowanych i zbyt szczegółowych programów.

Uczniowie mają wynieść ze szkoły mniej szczegółowych wiadomości, a więcej umiejętności związanych z samodzielnym uczeniem się, rozwiązywaniem problemów, skutecznym porozumiewaniem się, współpracą w grupie oraz odpowiedzialnym i racjonalnym

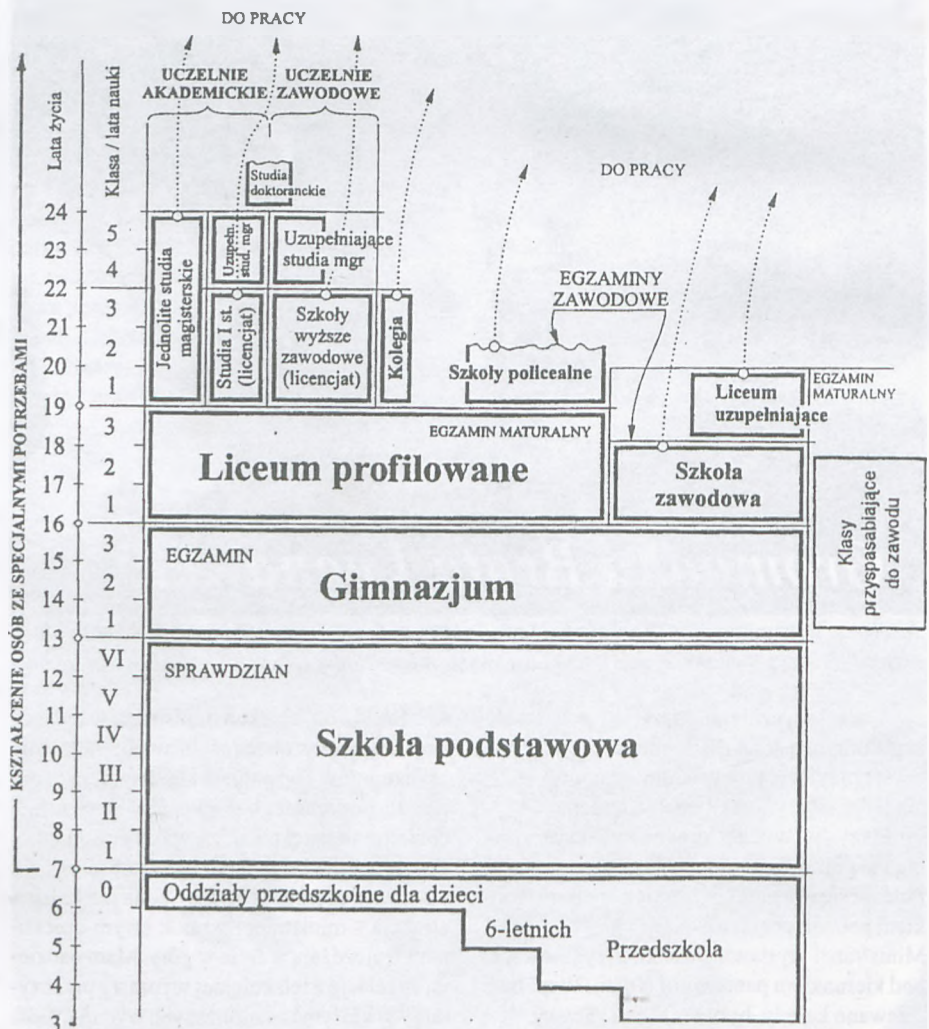
Reforma oświaty – po co?

działaniem. Szkoła ma służyć młodemu człowiekowi zgodnie z myślą Seneki (I wiek n.e) „*Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia*”.

- W szkole podstawowej będzie się odchodziło od nauczania przedmiotów na rzecz **bloków przedmiotowych** (np. kultura i język polski; historia i społeczeństwo; przyroda- elementy biologii, fizyki i chemii). Celem nauczania blokowego jest ukazanie dziecku złożoności świata oraz miejsca człowieka w środowisku przyrodniczym, społecznym i kulturalnym. W szkole podstawowej duży nacisk należy położyć także na wychowanie – wzrośnie rola wychowawcy klasy i samodzielnie opracowanych przez szkoły i nauczycieli programów wychowawczych,
- przedmioty nauczania w gimnazjum odpowiadać już mają dziedzinom akademickim, czyli tradycyjnym przedmiotom choć program wzbogacony zostanie np. o takie przedmioty, jak kultura i tradycja, informatyka. Uczniowie będą się zapoznawali na tym poziomie edukacji z językiem i narzędziami poszczególnych dyscyplin naukowych. **Gimnazjum ma kształcić samodzielność intelektualną**

ucznia, a proces nauczania należy wzbogacać, podobnie jak w szkole podstawowej, programami wychowawczymi,

- **liceum profilowane** pozwoli zdobyć zarówno podstawy wykształcenia ogólnego, jak i wybrać dziedzinę, w której chcą pogłębić swoją wiedzę i umiejętności. W liceum będzie obowiązywał pewien kanon przedmiotów, uczniowie będą jednak mogli sami wybrać profil nauczania i w większym stopniu decydować, na które zajęcia uczęszczać. Obok obszernego bloku profilowego, MEN planuje także wprowadzenie przedmiotów zintegrowanych: człowiek i środowisko, człowiek i współczesny świat, kultura i sztuka. Przewiduje się, że powstaną licea o bardzo zróżnicowanych profilach: humanistyczne, klasyczne, matematyczne – techniczne, ekonomiczne, elektroniczne, informatyczne itp. (obecne technika zostaną zlikwidowane),
- szkoła zawodowa nie będzie już przygotowywała do wąskiej specjalności – ma dać uczniom szersze wykształcenie zawodowe, które pozwoli łatwiej uzupełnić kwalifikacje, zmienić zawód i dostosowywać się do wymagań rynku, ➡



jak? kiedy?

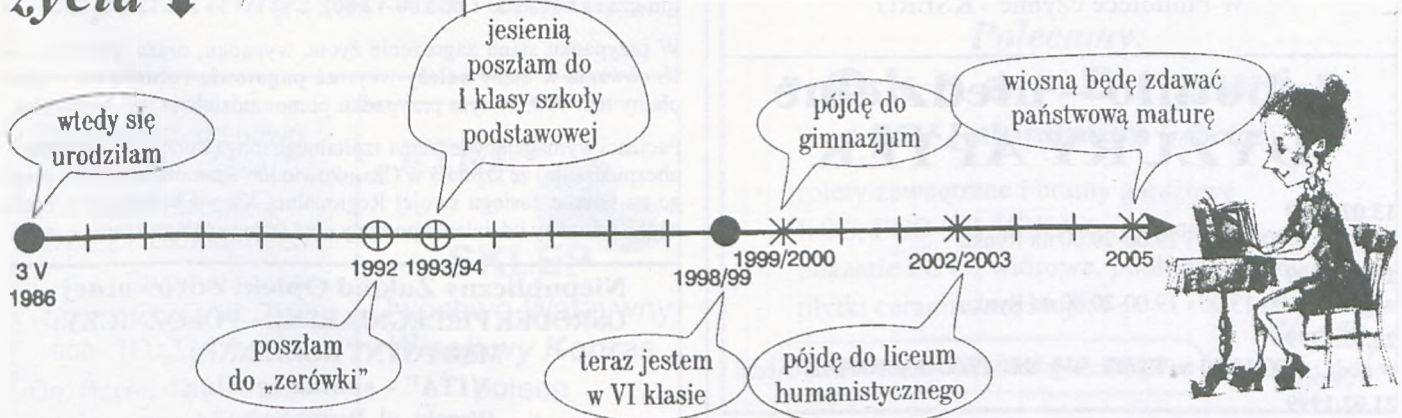
- na wszystkich poziomach uczniowie będą mieli więcej godzin nauki języków obcych, zostanie także wprowadzona edukacja komputerowa.

KIEDY TO WSZYSTKO ZOSTANIE WPROWADZONE?

1. Uczniowie, którzy są obecnie w klasach I-VI, będą chodzili 6 lat do szkoły podstawowej.
2. Jako pierwsi naukę w gimnazjum rozpoczną uczniowie obecnych klas VI.
3. Oni też jako pierwsi ukończą gimnazjum i będą zdawać egzamin państwowy w 2002 roku.
4. Pierwsi absolwenci gimnazjum zostaną przyjęci do liceum profilowanego lub zreformowanej szkoły zawodowej we wrześniu 2002 roku.
5. Uczniowie, którzy rozpoczęli naukę w liceum jesienią 1998 roku, będą zdawać egzamin maturalny na nowych zasadach, ale według obowiązujących ich programów nauczania.

(Opracowano na podstawie materiałów Centrum Edukacji Obywatelskiej i Ministerstwa Edukacji Narodowej „Gmina, powiat i województwo”)

Linia szkolnego życia ↓



...A co we Wronkach?

Reforma zapukała do drzwi także i naszego miasta. Problem musi rozwiązać Samorząd, gdyż prowadzenie przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów to zadanie własne gminy. Miasto nasze nie dysponuje samodzielnym obiektem na gimnazjum. Jedynym realnym wariantem na dzień dzisiejszy jest połączenie gimnazjum ze szkołą podstawową. Wadą tego wariantu jest istnienie obok siebie dwóch szkół, które z założenia powinny być oddzielone. Zaletą – wygoda nauczycieli, którzy będą mogli łączyć etat w obu szkołach.

Konieczna jest nowa reorganizacja sieci szkół na terenie miasta. Powstaną nowe granice obwodów publicznych szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Przewodniczący Zarządu Miasta – Kazimierz Michałak poinformował, że od września 1999 roku gmina zamierza utworzyć **gimnazjum w budynku Szkoły Podstawowej nr3**. Przemawia za tym wiele argumentów. Budynek jest najmłodszą budowlą, ma salę gimnastyczną, świetlicę dla dojeżdżających, dogodny i bezpieczny przystanek dla autobusów oraz warunki do rozbudowy placówki. Pełne, trójpoziomowe gimnazjum zacznie funkcjonować w roku szkolnym 2001/2002 i od tego czasu powinno być samodzielną jednostką.

Aby przygotować bazę dla gimnazjalistów należy przenieść **oddziały klas II i III SP-3 do innych szkół**. Uczniowie tych klas będą kontynuowali naukę w *Jedynce* lub w *Dwójce*. Zakłada się, że przejdą do tych szkół całymi zespołami klasowymi. W Szkole Podstawowej nr3, w roku 1999 nie będzie naboru do klas pierwszych. Rodzice przyszłych pierwszoklasistów zostaną poinformowani o nowej reorganizacji.

Rozważa się utworzenie oddziałów gimnazjalnych w Biezdrowie, gdyż szkoła ta posiada dobrą bazę lokalową, z możliwością wygospodarowania części budynku z oddzielnym wejściem. Docelowo będzie się tam uczyło około 150 gimnazjalistów.

Niestety z uwagi na małą ilość uczniów, uczniowie z Chojna będą dowożeni do Wroniek.

Co będzie z uczniami starszymi?

Edukacja uczniów obecnych klas VII i VIII pozostanie bez zmian. Ukończą szkołę podstawową po klasie ósmej. Potem, zupełnie tak samo jak dotychczas, wybierają rodzaj szkoły ponadpodstawowej – żadnych zmian. Wyjątkiem są uczniowie (oby ich było jak najmniej), którzy w czerwcu 1999 roku nie otrzymają promocji z klasy siódmej do ósmej. Trafiają oni, jak każdy absolwent klasy szóstej szkoły podstawowej, do gimnazjum. Natomiast uczniowie, którzy rok później, w czerwcu 2000 roku nie otrzymają promocji po klasie ósmej, będą powtarzali naukę w specjalnie zorganizowanych klasach zbiorczych.

Najbliższa sesja Rady Miejskiej – 26 lutego – będzie poświęcona w całości problemom oświaty. Poprzedzona zostanie dyskusją w komisjach – szczególnie Zarządu Miejskiego z Komisją Oświaty i Kultury oraz dyrektorami szkół. Wraz z omawianiem nowej siatki szkół, analizowane będą wnioski przedstawione w raporcie o funkcjonowaniu oświaty w gminie Wronki i reorganizacja placówek oświatowych – przyjętej przez Radę poprzedniej kadencji.

Pełnomocnikiem Zarządu Miejskiego ds. wdrażania reformy oświaty jest wiceburmistrz – Stanisław Żołądkowski.

Promocja reformy oświaty (3)

Dyrektor gimnazjum w Gawronkach postanowił wypróbować nowy sposób zarządzania kadrami: *Total Imitation Managing* (Zarządzanie przez Totalne Naśladowanie). Oczywiście, polega to na naśladowaniu zachowania szefa przez podwładnych, a nie odwrotnie, jak to dotąd bywało niekiedy w oświacie.

Już po pierwszym miesiącu pracownicy zaczęli, tak jak szef, przychodzić do pracy kwa-

drans wcześniej. Po drugim miesiącu wszyscy nauczyciele, tak jak dyrektor, nosili w pracy białe koszule i tabaczkowe krawaty. Po trzecim – zdecydowali się na takie same skarpetki w szkocką kratę i na drugie śniadanie, przykładem szefa, spożywali sałatkę selerową. *TIM* sprawdził się lepiej niż można było przewidywać.

Kiedy jednak po czwartym miesiącu wszyscy podwładni jęli z nie ukrywającą zachłannością

przyglądać się apetycznej żonie dyrektora, ten począł z niepokojem rozważać nieprzewidziane aspekty nieoczekiwanej skuteczności nowoczesnych metod menedżerskich. Zwłaszcza że coraz więcej uczniów najstarszej klasy przychodziło na lekcje w tabaczkowych krawatach.

Klemens Stróżyński

Wroniecki Ośrodek Kultury zaprasza

Kino „Gwiazda”

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
04.02 – 10.02 / 18.00 i 20.00	<i>U PANA BOGA ZA PIECEM</i>	POL / 15.
11.02 – 15.02 / 18.00 i 20.00	<i>ZAKLINACZ KONI</i>	USA / 15.
16.02 – 18.02 / 18.00 i 20.00	<i>OCZY WĘŻA</i>	USA / 15.
19.02 – 24.02 / 18.00	<i>MULAN</i>	USA / B.O.
19.02 – 24.02 / 20.00	<i>ZABIĆ SEKALĄ</i>	POL / 15.
25.02 – 02.03 / 18.00 i 20.00	<i>UŁOTNA NADZIEJA</i>	USA / 15.

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254-02-29
W soboty kino nieczynne.

MUZEUM REGIONALNE Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: – stałe: historyczno – etnograficzna
i łowiecko – przyrodnicza

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie

BIBLIOTEKA Publiczna we Wronkach

tel.: 254 06 17

otwarta: od pn.- pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00
W bibliotece czynne - KSERO

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

13.02.1999

w godz.: 8.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

14.02.1999

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

20.02.1999

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni

21.02.1999

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

27.02.1999

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

28.02.1999

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA Pod Orłem (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 8.00-13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00.

APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

W SŁUŻBIE ZDROWIA

Do końca marca (a nie stycznia, jak informowaliśmy poprzednio) należy dokonać wyboru lekarza (przychodni) i pielęgniarki środowiskowej (ośrodka pielęgniarskiego), wypełniając druk deklaracji. Na podstawie podpisanego porozumienia pomiędzy Kasami Regionalnymi a Branżową Kasą Chorych dla Służb Mundurowych istnieje możliwość korzystania ze świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej w obie strony. Pracownicy służb mundurowych i członkowie ich rodzin mogą wybierać dowolnego cywilnego lekarza rodzinnego (zachowując wszystkie przywileje Branżowej Kasy Chorych), a pacjenci spoza „mundurówki” mogą wybrać za swojego lekarza – doktora służb mundurowych. W naszym przypadku będzie to pani Anna Paciorkowska.

We Wronkach, w budynku byłej przychodni rejonowej funkcjonują trzy prywatne praktyki lekarskie w zakresie medycyny rodzinnej, na zasadach niepaństwowych zakładów opieki zdrowotnej. Po zmianach prawnych są to przychodnie o nazwach:

- ALFA – dra Sławomira Mizielskiego
czynna: 7.30-18.00 Tel: 254 05 41; 0601 910376; 254 72 90 – Wróblewo
- ESCULAP – dr Urszuli Kulik – Paralusz
czynna: 7.30-18.00 Tel.: 254 04 25; 0602 11 28 76
- MEDICUS – dra Stanisława Kobiąłkowskiego
czynna: 8.00-12.00 i 16.00-18.00 w pn., cz., pt; 8.00-12.00 wt.; 16.00-18.00 śr.
w soboty – nieczynna. Tel: 254 05 02

Dla zapewnienia ciągłej dostępności pacjenta do lekarza, przychodnie ALFA i ECKULAP zawarły porozumienie o dyżurach we wszystkie soboty (wymóg K.Ch. – tylko w soboty pracujące). Lekarz dyżurny przyjmuje w godz. 8.00-13.00 w jednej lub drugiej przychodni, nieodpłatnie tylko pacjentów przychodni ECKULAP i ALFA. Poza godzinami urzędowania przychodni lekarze udzielają porad telefonicznie i przyjmują odpłatnie (przyjęcia ambulatoryjne – 30 zł, domowe – 50 zł).

- w budynku Domu Kultury ZK:

- AMBULATORIUM MSWiA - dr Anna Paciorkowska
czynna: 8.00-18.00 pn-pt.

Tel.: (przez ZK) 254 01 21 w. 481; dom: 254 12 22

Pacjenci kierowani do specjalistów przyjmowani są w poznańskiej poliklinice przy ul. Dojazd 34

Na miejscu przyjmuje stomatolog Bogna Poczekaj – Ryszczuk (pn-cz. 12.00-16.00 i pt 8.00-12.00).

W przypadku stanu zagrożenia życia, wypadku, urazu, porodu, zachorowania w ciąży należy wzywać pogotowie ratunkowe – bezpłatny tel.: 999. W tym przypadku pomoc udzielana jest bezpłatnie.

Pacjenci wymagający leczenia szpitalnego mogą korzystać (w ramach ubezpieczenia) ze szpitala w Czarnkowie lub Szamotułach, albo innego na terenie zasięgu swojej Regionalnej Kasy Chorych, a w razie nagłej potrzeby udzielenia pomocy – na terenie całego kraju. /pab/

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej OŚRODEK PIELĘGNIARSKO-POŁOŻNICZY MEDYCYNY RODZINNEJ

„VITA” – spółka cywilna
Wronki, ul. Partyzantów 14

(w przychodni obok Pogotowia Ratunkowego)

Pielęgniarki w Ośrodku 8.00-9.00 i 16.00-18.00 Tel. 0-67/254 11 00

Jesteśmy profesjonalistkami z kilkunastoletnią praktyką. Wspieramy podopiecznych w zdrowiu i rozwoju w jego domu poprzez:

diagnostykę, pielęgnację, opiekę, profilaktykę zaburzeń oraz pomoc w chorobie i niepełnosprawności. Wykonujemy zlecenia lekarzy wszystkich Przychodni.

Wybierz pielęgniarkę środowiskowo – rodzinną z doświadczonego grona: Halina Gębara * Wioletta Kamińska * Karolina Frąckowiak * Wioletta Wyrębska * Marzenna Spychała * Ewa Wrembel * Helena Nowak * Anna Witek-Biedziak (położna).

Informacje o wyborze pielęgniarki i pomoc w wypełnieniu deklaracji w siedzibie Ośrodka, w godz.: 8.00-18.00. Zapraszamy

TeleSoft

computer systems

Komputery :
sprzęt, akcesoria, oprogramowanie
do domu
do biura
do przemysłu



Kasy fiskalne:
instalacje
wdrożenia
serwis



Systemy zasilania:
dedykowane zasilanie bezprzerwowe
zabezpieczenia odgromowe
i przeciwprzepięciowe



Sieci teleinformatyczne:
projektowanie
wykonawstwo
integracja



Telekomunikacja:
centrale telefoniczne
telefony
telefaxy



Stare Miasto 36
64-510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

FHUP & IJ

Jarosław Szymański

ul. Nowa 1

*Polecamy za gotówkę
i na raty*

- ✓ wykładziny podłogowe
- ✓ komplety wypoczynkowe
- i meble ze Swarzędza

Zapraszamy! U nas taniej!

Zapraszamy do nowo
otwartego sklepu
**KONFEKCJA
ODZIEŻY UŻYWANEJ**

Czynny:
pn-pt 10.00-18.00;
sob. 10.00-14.00
Os. Borek 4a (w byłym
pomieszczeniu ELDOM)
Tel.: 254 00 35

"KIWI"



SKLEP

Owocowo-Warzywny
Wiesław Kopras
poleca
zawsze świeże
owoce i warzywa

DROBNE

- Sprzedam samochód FORD ESCORT 1.4i;
tel. 254-93-33.
- Sprzedam samochód **citroen AX**, srebrny metalik, rok prod.
1992 Tel.: 254 93 09
- Sprzedam samochód **Fiat 126p**, rok prod. 1986
Tel.: 0 603 408 537
- Sprzedam garaż blaszany, skręcany, stan bardzo dobry.
Tel.: 254 03 89

KUPIĘ DOM

jednorodzinny,
Wronki
i najbliższe okolice.

Oferty składać
tel. (wieczorem)
(061) 879-16-35

SPRZEDAM

samochód
marki **ŻUK A-11**
skrzyniowy,
rocz. 1985
Stan dobry.



254 19 72

Sklep Patronacki

przy ul. Poznańskiej 6
oferuje

sprzęt gospodarstwa domowego
produkcji wronieckiej **Amiki**
po najniższych cenach
(sprawdź w innych sklepach)
oraz firm: Polar, Bosch, ARDO...
przy zakupie - **NIESPODZIANKA**
Tutaj kupisz również **sprzęt RTV**

Prowadzimy sprzedaż ratelną
Czynny: pn-pt 9.30 - 17.00, sob.: 9.30 - 13.00
Tel.: 254 00 37

Wronki, Al. Wyzwolenia 1, tel./fax 254-06-82

PARTNER

Polecamy:

■ **O k n a ■ D r z w i ■**
z PCV i aluminium (montaż)

- rolety zewnętrzne i bramy garażowe
- KBE, ECO 901.VEKA (promocja)
- boazerie PCV i wiórowe, podłogi panelowe,
- płytki ceramiczne, kleje,

■ **ZAKUPY RÓWNIEŻ NA RATY** ■

*U nas
taniej!*

BIURO RACHUNKOWE „ZYSK”

Kompleksowa obsługa firm:

- podatkowa księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe • ryczałt • ewidencja i rozliczenia VAT,
- deklaracja podatkowa ZUS • zeznanie podatkowe PIT,
- odbiór dokumentów od klienta.

Halina Sroka

64-500 Szamotuły • ul. Wroniecka 45/7

tel. (061) 29-243-25

tel. kom. 0-601-87-51-62

**PRZYJMĘ
UCZNIA LUB UCZENNICĘ**

do sklepu jubilersko-upominkowego
„Prezent” i meblowego.
Oferty zgłaszać osobiście pod adresem:

Wronki, ul. Sierakowska 35
tel. 254-11-72

**SPRZEDAM
w Ćmachowie**

budynek mieszkalny (5 pokoi, c.o.)
z dużymi zabudowaniami
gospodarczymi
i możliwością adaptacji na prowadzenie
działalności gospodarczej. Kontakt:
Jan Jarysz, Ćmachowo 46, gm. Wronki

Firma

KAMBURPOL

Lucyna Burawska

poleca:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe NAJTANŹSZE!
- cement portlandzki 350 ▪ wapno
- suporex „24”
- cegła ▪ klinkier ▪ rynnny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian ▪ wełna mineralna
- papa ▪ lepiki

ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

Zapewniamy własny transport

Zapraszamy do naszego sklepu:

Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (w obiekcie SUR-u)
czynny w godz. 8.00 - 16.00, soboty: 8.00 - 13.00,



0-602 273 940

BAGS

DYSTRYBUTOR

Amica

SKLEP AGD

Grzegorz Sobek

oferuje: praktyczne artykuły

AGD firm:

AMICA, ARDO, POLAR

Proponujemy:

sprzedaż na raty,

faktury VAT

bezpłatny transport

Wronki, ul. Mickiewicza 2

(obok klasztoru)

Tel.: 254 04 41

kom.: 0 602 852 615

BIURO RACHUNKOWE

*Proponuje Państwu
następujące usługi:*

- prowadzenie ksiąg handlowych,
- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów,
- deklaracje podatkowe PIT i VAT,
- prowadzenie spraw pracowniczych.

Zgłoszenia

tel.: (067) 254 17 82 ▪ 0 602 890 173

osobiste w czwartki

w godz. 17.00-20.00

R. K. Marcinlak

os. Słowiańskie 5a/7, 64-510 Wronki

Zapraszamy do skorzystania

z oferty promocyjnej

Firma ORIENT- FILM

uwieczni:

- Twoje uroczystości rodzinne,
- wykona impresje filmowe w Twoim domu,
- skopiuje Twoje ulubione kasety VHS i VHS-C.

PTAK PIOTR

Nowa Wieś, ul. Góra 7.

Tel. (0-67) 254-13-21

**SPECJALISTYCZNE
GABINETY
LEKARSKIE**

Wronki, ul. Sierakowska 4
tel. (067) 254-07-75

DERMATOLOG

dr n. med. Mariola Pawlaczyk
poniedziałek - od 15.30

GINEKOLOG - POŁOŻNIK

lek. med. Magdalena Konarska
wtorek - od 15.30

**CHOROBY WEWNĘTRZNE
I RADIODIAGNOSTYKA**

lek. med. Adam Fundowicz
środa 11.00 - 13.00

NEUROLOG

lek. med. Jerzy Mularczyk

tel. dom. (0-67) 866-38-61

środa - od - 14.00

- bóle, zawroty głowy
- bóle kręgosłupa, nerwobóle
- nerwice, padaczka
- choroba Parkinsona
- stany poudarowe

• inne zespoły neurologiczne

także: laseroterapia,

badania wstępne i okresowe kierowców

**CHOROBY USZU, NOSA,
GARDŁA**

lek. med. Marian Zawada

czwartek - od 16.00

CHOROBY OCZU

lek. med. Sylwester Cybulski

piątek - od 16.00

**CHOROBY WEWNĘTRZNE,
EKG**

lek. med. Katarzyna Gudzio

sobota - od 11.30

E.J.

s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

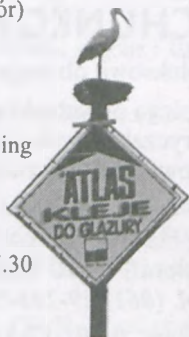
polecają:

• **PLYTY NIDAGIPS**
i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
- (montaż, gwarancja)
- LAMPY

Płatnik VAT



Dogodny dojazd i parking
Wronki,

ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel.: 254 94 76



TeleSoft
computer systems



Doradztwo, sprzedaż, instalacje, serwis.

Stare Miasto 36
64- 510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

NA WARIACKICH PAPIERACH

Nie czuję się najlepiej. Może to początki grypy, a może należałoby mi się przyjrzeć dokładniej. W Ameryce w takich wypadkach pomaga wizyta u psychoanalityka. Specjalista ustala, czy zagubiony w rzeczywistości delikwent wymaga tylko uporządkowania informacji na temat tejże rzeczywistości, czy może leczenia. Ot, wariackich papierów. Co mi jest? Nie mogę pojąć, co się dzieje.

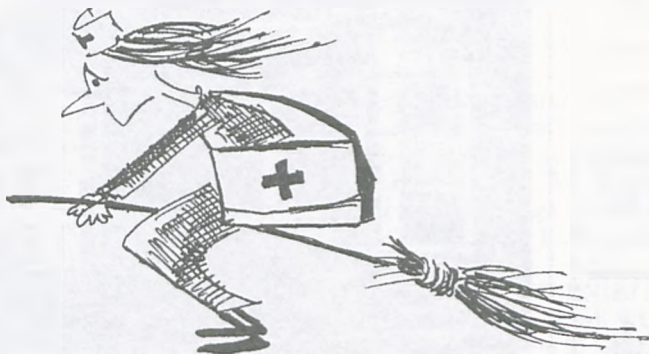
Może zacznę po kolei.

Orkiestra Świątecznej Pomocy. Jak co roku. Szczytny cel – zbiórka pieniędzy na ratowanie życia noworodkom. Potrzebny specjalistyczny sprzęt. To nie podlega dyskusji. Jak również sens tej ogólnopolskiej akcji. Tu zaczynają się moje wątpliwości. Bo przecież w szpitalu w N (wszyscy wiemy, o który szpital chodzi) sprzęt potrzebny anestezjologom jest, tylko z ludźmi uprawnionymi do obsługiwania tego sprzętu gorzej...

Teraz z innej części tej samej beczki. Profilaktyka raka piersi. Sprzęt jest, ale pacjentki, które czekały pół roku na swoją kolejkę do tego sprzętu muszą zapłacić za badanie (65 złotych to sporo, prawda) albo – zrezygnować... Bo nie wiadomo, kto ma wyłożyć na eksploatację aparatu, kasy chorych czy szpital? Telewizja donosi (a przecież nie kłamie?),

że w Polsce połowa kobiet chorych na raka piersi umiera. Chorobę wykrywa się zbyt późno.

Jak już jestem przy profilaktyce, to w szpitalu w X zlikwidowano oddział odwykowy, po-



Mam własny transport, komórkę i jestem dyspozycyjna 24 h/dobę.

wołany w ramach programu walki z alkoholizmem i uzależnieniami w ogóle. Nie wiadomo, kto ma ten oddział finansować. Wiadomość z ostatniej chwili, jeszcze ciepła.

Dalej – protetyka. Ta najprostsza, szczękowa. Znowu to samo. Kto ma zapłacić za sztuczną szczękę emeryta? Sprzęt i specjalści z podpisaną umową są...

Wreszcie nasz teren, swojski, wroniecki. Jedna kasa chorych. Wielkopolska. Trzy przychodnie w mieście, ba – w jednym budynku!

Lekarze muszą podpisać umowę z kasą chorych. A potem ja mam zadeklarować wybór lekarza. Esculap, Alfa, Medicus. Medicus, Alfa, Esculap. Rzut monetą? No dobrze, założmy, że... A co będzie, jeżeli wybrany przeze mnie lekarz zachoruje? Czy nie będę persona non grata w konkurencyjnej przychodni? Kto mnie przyjmie? W teorii to wygląda ładnie, wiem – ponieważ należę do naszej kasy chorych, mogę podobno spokojnie zachorować nawet na Mazurach, bo kasy rozliczą się między sobą. Ale mam już podobne doświadczenia po wprowadzeniu instytucji lekarza domowego i Książeczek Usług Medycznych. Moją wystawiono w byłym województwie suwalskim i ostatnio miałam kłopoty. Dla niektórych przedstawicieli wronieckiej służby zdrowia ta książeczka była nieważna, nie uprawniała mnie do korzystania ze wszystkich usług, które należały się posiadaczowi książeczki RUM wydanej w pilskim...

Ratowanie życia noworodkom. Orkiestra zakupi sprzęt. A kto zapłaci za jego eksploatację? Czy życie dziecka będzie zależało od tego, ile gotówki mogą wyłożyć jego rodzice? A może w przyszłym roku Orkiestra Świątecznej Pomocy będzie kwestować na kasy chorych? Żeby pacjent mógł z zakupionego do tej pory sprzętu korzystać bezpłatnie...

To nie grypa. Wariackie papiery komuś się należą. Do kogo mam się zgłosić? I kto za to zapłaci? (am)

Ostatnie protesty rolników bardzo mnie drażnią. List przedstawicieli protestujących rolników z 17 wielkopolskich gmin do premiera Buzka, podpisany w imieniu naszej gminy przez pp.: Aleksandra Chojana, Henryka Rusinka i Stanisława Borowickiego, pozbawił mnie reszty złudzeń co do zasadności rolniczych żądań.

Wielkopolscy rolnicy z jednej strony chcą uszczelnienia granic przed niekontrolowanym i subwencjonowanym napływem mięsa, z drugiej zaś żądają wprowadzenia większych dopłat do eksportu półtuszy wieprzowych (konkurencyjnie do cen w Unii Europejskiej). Dopłaty podatkników z UE do wieprzowiny są złe, dopłaty polskich podatkników są dobre. Dla mnie jako konsumenta obojętne jest skąd pochodzi mięso – ważne, że jest tańsze. Nie życzę sobie, aby moje pieniądze z podatków przeznaczane były na podniesienie cen żywności. Swoją drogą ciekaw jestem, czy rolnicy posiadają w swoich domach telewizory tylko krajowej produkcji?

Protestujący żądają interwencyjnego skupu trzody chlewnej. Nie rozumiem tylko, dlaczego do interesu mają dopłacać inni podatnicy? Są gorsi? Dlaczego nie zażądać (na zasadzie konstytucyjnej równości podmiotów) interwencyjnego skupu np. maszyn „Spomaszu”?

Nasi rolnicy chcą wreszcie wprowadzić minimalne ceny na podstawowe produkty rolne. Wiadome przecież jest, iż w gospodarce rynkowej (o ile w takiej żyjemy, lub żyć jeszcze niedługo będziemy) wprowadzenie cen minimalnych powoduje zachwianie równowagi

ZDANIEM LIBERAŁA

rynkowej: nadwyżkę podaży i niedobór popytu. Oznacza to tyle, że rolnikom „opłaca się” produkty sprzedawać, konsumentom jednakże przy sztucznie zawyżonych cenach nie opłaca się ich kupować. Skutek wprowadzenia cen minimalnych jest więc taki, że konsumenci np. przestają nabywać ziemniaki, rolnicy ich w ogóle nie mogą sprzedać. W tej sytuacji (jako że wolny rynek nie znosi próżni) nawet przy założeniu, iż rząd całkowicie zakaze importu ziemniaków z zagranicy, konsumenci zaczną – przykładowo - nabywać ryż (dobra substytucyjny). Wtedy ceny minimalne trzeba będzie obniżyć, bądź zlikwidować je w ogóle (powracając do punktu wyjścia).

Wnoszenie o nie wyciąganie konsekwencji wobec protestujących rolników uważam wprost za bezczelność. Nikt nie ma prawa blokować nie swoich dróg, stwarzać zagrożenia dla uczestników ruchu (roztawione brony, ciężki sprzęt) – słowem stać ponad prawem. Sytuacja, w której z jednej strony „walczy się o chleb”, a z drugiej doprowadza do bankructwa firmy transportowe i żąda bezkarności – jest anormalna i żałosna.

Doceniam pracę rolników. Nie rozumiem jednak, jak przywrócenie socjalizmu w Polsce ma zażegnać kryzys? Czy rolnicy, niechętnym okiem spoglądający na Unię Europejską, nie dążą nieświadomie do powielania wzorców przyjętych w UE? Wszak rolnictwo unijne to jedyna strefa wyłączona z wolnego rynku (choć tam rolnicy podatek dochodowy jednak płacą). Nie pojmuję także roszczeniowej polityki rolnej w naszej gminie, w której podatki od nieruchomości wzrosły w tym roku o 12,7 %, a podatek rolny (z 1 ha przeliczeniowego) obniżony został o 20,3%; zaś skalowane dochody z rolnictwa w budżecie to 5000 zł (słownie: pięć tysięcy), a wydatki 255000 zł (czyli ponad dwa i pół miliarda strych złotych).

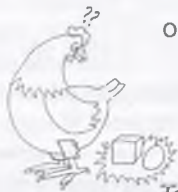
Artur Hibner

KURKI

6-tygodniowe po szczepieniach

Sprzedaż
od 20 kwietnia '99Janusz Brzoška
Biezdrowo 6
(gm. Wronki)

Tel. 0-67 / 254 05 69

Zakład Handlowo-Usługowy
Wronki, ul. Świerkowa 10**— SANUS —****Paweł Kmiecniak**✓ **wywóz nieczystości stałych**✓ **sprzedaż pojemników na śmieci** o pojemności:
110 - 120 - 240 -
1100 - litrowych**Zadzwoń!**
254-06-69**GABINET****Masażu Leczniczego**Barbara Człapa
zapraszaod poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 – 18.00
Os. Borek 7a/3

☎ 254 14 56

Jeśli chcesz żyć godnie
w **JESIENI ŻYCIA**oraz zapewnić lepsze jutro
swoim dzieciom
zgłoś się do**Róży Wróbel**- agenta ubezpieczeniowego
Ćmachowo 33

Tel.: (076) 254 72 41

Sprostowanie

MASAŻmgr Katarzyna Paciorkowska
właściwy nr tel. kom. 0604 474 503**SEZAM ZAPRASZA**

Stoi – okazały - przy ulicy Poznańskiej 41. Od trzech lat codziennie - w dni powszednie, w niedziele i święta – SEZAM otwiera się za sprawą jego właścicieli

Bernadety i Wojciecha Odrobnych

To właściwie dom towarowy, w którym funkcjonują odrębne sklepy:

* spożywczy * rzeźnik * chemiczny * papierniczo-zabawkowo-wędkarski * odzieżowy.

W ostatnim czasie asortyment poszerzony został o **odzież ochronną (bhp)**: ubrania robocze, ocieplacze, buty filcowe i gumowe, rękawice, fartuchy a także środki czystości.**Promocyjna sprzedaż !!! Niższe ceny na artykuły:**

- **spożywcze**: majonez, soki Kubaś, gorące kubki „Knorra”, cukier, masło i inne.
- **odzieżowe**: skarpety bawełniane (od 1,90 zł), rajstopy (od 1,30 zł)
- **chemiczne**: proszek „Dosia” (7 zł), płyn „Ludwik” (0,5 l - 2 zł)
- **zabawki**: duży wybór w cenach hurtowych

POLECAMY:

- ❖ **smaczne wyroby mięsne** Firmy „Kraft” z Połajewa i Z.M Frąckowiak z Międzychodu np.: kielbasę polską pieczoną, filet wędzony, szynka i baton z indyka;
- ❖ **sprzęt wędkarski**: wybór kołowrotek i wędek renomowanych firm

ZAPEWNIAMY dogodny, duży **parking**, wystawiamy **faktury VAT**.

Przy zakupie większych ilości towar zawożony jest do klienta.

DODATKOWOw Sezamie wykupić możesz **pozwolenie na wędkowanie** na jeziora PGR Lutom i w Białej.Dziękujemy Kierownictwu i Pracownikom zakładów pracy,
którzy zrealizowali świąteczne bony w naszym sklepie.**Zapraszamy do SEZAMU**

- od poniedziałku do soboty w godz.: 5.00 – 23.00,
w niedzielę i święta od 8.00 do 23.00 - **spożywczy**
- od 8.00 do 18.00 a w soboty do 14.00 - **pozostałe sklepy**

FERIE NA SPORTOWO

Podobnie jak w roku ubiegłym w tegoroczne ferie - Szkolny Związek Sportowy czas wolny od nauki wypełnił ciekawymi zajęciami sportowo-rekreacyjnymi. Dodatkowo Wroniecki Ośrodek Kultury w cykl imprez *Ferie zimowe na sportowo* włączył turnieje szachowe i warcaborowe. Szeroki wachlarz sportowych propozycji sprawił więc, iż każdy uczeń mógł znaleźć coś dla siebie.

HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

W poniedziałek, 25 stycznia w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 odbył się halowy turniej piłki nożnej drużyn podwórkowych dla chłopców klas IV i młodszych. W imprezie udział wzięło 10 drużyn, które rywalizowały pomiędzy sobą systemem pucharowym. Pierwsze miejsce wywalczył zespół *Amiki*, który występował w składzie: Roland Mamet, Daniel Filipiak, Mariusz Urban, Jacek Kadziński, Przemysław Bąk. Druga pozycja przypadła drużynie *Chelsy*, trzecia była *Brazylia*.

We wtorek, 26 stycznia w turnieju piłki nożnej udział wzięli chłopcy klas VI i młodszy. Impreza zgromadziła 14 zespołów, rywalizujących pomiędzy sobą systemem pucharowym. Pierwszą pozycję wywalczyła drużyna *Ofiary Pękniętej Gumy*, która grała w składzie: Jacek Szczypiorski, Michał Kalotka, Tomasz Waszyński, Krzysztof Kubiak, Ryszard Nowak. Drugą lokatę zajął *Manchester*, zaś trzecią *AC Milan*.

W środę, 27 stycznia w rozgrywkach rywalizowały klasy VII i VIII. W turnieju, prowadzonym systemem pucharowym, uczestniczyło 16 drużyn. Pierwsze miejsce wywalczyli *Powstańcy*, którzy występowali w składzie: Marcin Michalak, Łukasz Cypel, Krzysztof Duda, Marcin Remisz. Drugą pozycję zajął *Nalecz Ostroróg*, trzecią *AC Miały*. Rekordową ilość 19 drużyn zgromadził turniej dla chłopców szkół ponadpodstawowych, który odbył się w piątek 29 stycznia. Rozgrywki prowadzone były systemem pucharowym. Pierwsze miejsce zajęła drużyna *Chudziaki i Dudziki*, występująca w składzie: Krzysztof Dudek, Radosław Chudziak, Radosław Król, Rafał Konieczny. Drugą lokatę wywalczył *Dream Team*, zaś trzecie *Liverpool*.

TURNIEJ PIŁKI KOSZYKOWEJ

W czwartek, 28 stycznia w sali ZSZ Nr 2 miał miejsce turniej koszykówki dla dziewcząt i chłopców szkół podstawowych. Rozgrywki prowadzone były w dwóch grupach (dziewcząt i chłopców) po 3 zespoły, systemem „każdy z każdym”.

Pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęły *Martynki*, które występowały w składzie: Magda Odrobna, Magda Jakubiak, Marta Szorc, Natalia Woźna, Joanna Kalitka. Drugą lokatę zajęły *Dopalaczki*, a trzecią *Smerfetki*. Spośród chłopców najlepsi byli koszykarze *Durexu*, grający w składzie: Michał Jurek, Paweł Zerbst, Miłosz Czura, Michał Rusinek, Adam Nowak. Drugie miejsce zajęli reprezentanci *Górki*, a trzecie Słowianie.

W sobotę, 30 stycznia odbył się turniej dla dziewcząt i chłopców szkół średnich. W imprezie udział wzięły 3 drużyny męskie, które rywalizowały pomiędzy sobą w jednej grupie. Z uwagi na to, iż w komplecie stawił się tylko jeden zespół dziewcząt - do rozgrywek u płci pięknej nie doszło. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna Szamotuł w składzie: Jakub Szura, Bartłomiej Szura, Maciej Kałek, Szymon Kałek, Mieszko Popowski, Norbert Lewandowski. Drugą pozycję zajęły *Skazani*, trzecią *Dream Team*.

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

W poniedziałek, 1 lutego w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury odbył się turniej tenisa stołowego. Impreza zgromadziła aż 62 osoby. Rozgrywki prowadzone były systemem pucharowym w czterech grupach. W grupie dziewcząt (uczestniczyło 6 zawodniczek) pierwsze miejsce zajęła Ewelina Majchrzak, drugie Marta Walczak, zaś trzecie Natalia Majchrzak.

Wśród chłopców (17 uczestników) do klas VI najlepszy był Tomasz Kowalski, drugie miejsce zajął Arkadiusz Roszak, trzecie Dariusz Gembara. W kategorii chłopców klas VII i VIII (17 zawodników) zwyciężył Michał Bilski, drugie miejsce zajął Łukasz Nowacki, a trzecie Andrzej Sześciła.

Wśród chłopców szkół ponadpodstawowych najlepszy był Piotr Brzóska, drugą pozycję wywalczył Piotr Odrobny, zaś trzecią Sławomir Majdański.

TURNIEJ WARCABOWY

We wtorek, 2 lutego w sali WOK miał miejsce turniej w warcaba 64-polowych. W imprezie uczestniczyło aż 63 osoby. Rozgrywki prowadzone były w trzech grupach: do 10, 13 i powyżej 14 lat.

W kategorii do 10 lat (9 uczestników) pierwsze miejsce wywalczył Tomasz Napierała, drugi był Adam Walentyńciewicz, trzeci Tomasz Sobański. Rewelacją turnieju był sześciolatek Adam Walentyńciewicz, który przegrał tylko z mistrzem (pozostałych siedem partii wygrał).

W grupie młodzików 11-13 lat (31 osób) zwyciężył Michał Biedziak, drugą lokatę zajął Krzysztof Pospieszny, a trzecią Wojciech Szmyt. Wśród dziewcząt najlepsze były kolejno: Martyna Jessa, Marta Biniak, Joanna Kalemba.

Juniorzy młodszy i starsi grali razem (23 uczestników). W grupie juniorów młodszych do 16 lat (16 zawodników) pierwsze miejsce zajął Przemysław Maślona, drugą pozycję wywalczyła Ewelina Rzepa, trzeci był Mariusz Maślona. Wśród juniorów starszych (7 osób) zwyciężył Łukasz Zieliński, drugą lokatą przypadła Danielowi Matlakowi, zaś trzecia Remigiuszowi Kudłaszkowi.

TURNIEJ SZACHOWY

W środę, 3 lutego w sali WOK-u odbył się turniej szachowy. W zawodach udział wzięło 22 amatorów tej królewskiej gry.

W punktacji ogólnej zwyciężył Arkadiusz Moliński, drugi był Adam Spychała, a trzeci Remigiusz Kudłaszyk.

W grupie juniorów młodszych (14-16 lat) najlepszy był także Arkadiusz Moliński, podobnie drugą pozycję zajął Adam Spychała, trzeci był Łukasz Woźny.

Wśród młodzików (11-13 lat) pierwsze miejsce zajął Artur Michalak, drugą lokatę wywalczył Tomasz Wiczewski, zaś trzecią Tomasz Sobański.

„OTWARTA SALA”

W obydwie popołudniowe środy w akcji zimowej (tj. 27 stycznia i 3 lutego) w sali ZSZ Nr 2 odbywały się zajęcia sportowo-rekreacyjne dla młodzieży szkół średnich - „Otwarta sala”. W pierwszym tygodniu ferii wolny czas na sportowo spędziło 20 chłopców szkół średnich. Młodzież przez dwie godziny miała okazję pograć w koszykówkę i piłkę nożną. W następnych zajęciach (3 lutego) uczestniczyło 28 osób. Chłopcy podzielili się na 7 zespołów, następnie rywalizowali pomiędzy sobą w takich dyscyplinach jak: piłka koszykowa, siatkowa i nożna.

ZAWODY KRĘGLARSKIE

Ostatniego dnia sportowych ferii, tj. w czwartek, 4 lutego w kregielni RZKK *Dziewiątka* odbyły się zawody kręglarskie. W zawodach udział wzięło 47 osób. Rozgrywki prowadzone były w trzech kategoriach wiekowych: klasy VI i młodszy, klasy VII-VIII, szkoły ponadpodstawowe. W grupie najmłodszych zawodniczek zwyciężyła Iwona Pacholczyk, druga była Julita Fowie, trzecia Alicja Szmyt. Wśród chłopców triumfował Michał Odrobny, drugą pozycję zajął Szymon Babik, a trzecią Tomasz Małecki.

W kategorii klas VII-VIII spośród dziewcząt (startowały tylko dwie zawodniczki) najlepiej kulała Ania Radziwoniuk, drugą pozycję zajęła Ewelina Rzepa. Najlepszym zawodnikiem był Marcin Babik, drugą lokatę wywalczył Tomasz Cyran, a trzecią Grzegorz Mrowiński.

W najstarszej grupie wiekowej (startowali tylko chłopcy) triumfował Maciej Witkowski, drugi był Paweł Mrowiński, zaś trzeci Przemysław Maślona.

Tegoroczne *Ferie zimowe na sportowo* były bardzo udane. Cieszy coraz większe zainteresowanie tą imprezą. Praktycznie we wszystkich zawodach uczestniczyło więcej osób niż w roku poprzednim. Dopisywała publiczność, a jedynym smutnym akcentem było słabe zainteresowanie zawodami dziewcząt - szczególnie ze szkół ponadpodstawowych (nie wiadomo, jak to się ma do mody na zgrabną i wysportowaną sylwetkę?).

Zawody mogły się odbyć dzięki gminnym funduszom ze Szkolnego Związku Sportowego i Wronieckiego Ośrodka Kultury (wszyscy wymienieni sportowcy obdarowani zostali nagrodami rzeczowymi). Nieoceniony wkład w powodzenie imprezy wnieśli swym zaangażowaniem organizatorzy i sędziowie poszczególnych zawodów pp.: Lidia Kremer, Jan Mamet, Wiesław Dominiczak, Lech Mrowiński, Beata Śmiglak, Piotr Roszak, Mariusz Adamaszek, Karol Matlak. Osobne słowa podziękowania należą się państwu **Annie i Leszkowi Biedziakom** - obsługiwali każdą imprezę. Czas wolny był dla nich czasem wytężonej pracy.

A. H.

SPARINGI AMIKI

Pierwszoligowa *Amica* Wronki podczas obozów w Kołobrzegu i na Cyprze (ośrodek w miejscowości Protaras) rozegrała szereg gier kontrolnych. Dotychczasowy bilans zimowych sparingów to 4 zwycięstwa, jeden remis i jedna porażka.

- Na obozie przygotowawczym w Kołobrzegu (25-30 stycznia) zespół z Wroniek rozegrał dwa mecze. W pierwszym spotkaniu (26 stycznia) wygrał z *Kotwicą* Kołobrzeg 5:0 (2:0) po bramkach: P. Kryszalowicza – 2, T. Sokołowskiego, P. Pęczaka i G. Króla.
 - Następnie (28 stycznia) *Amica* zremisowała z *Gwardią* Koszalin 2:2 (1:1). Obie bramki dla drużyny wronieckiej zdobył R. Biliński.
 - W pierwszym meczu sparingowym (3 lutego) na Cyprze *Amica* Wronki spotkała się z tamtejszym pierwszoligowcem – *Eonikosem*. Drużyna wroniecka wygrała 6:0 (2:0) po bramkach: G. Króla, G. Motyki, A. Siniczyna, P. Kryszalowicza – 3.
 - W drugim pojedynku (5 lutego) *Amica* Wronki pokonała węgierski *Dunafer* 4:2 (1:1). Bramki zdobyli: M. Kukielka, R. Sobociński, P. Kryszalowicz – 2.
 - 7 lutego *Amica* rozgrywała spotkanie z piątą drużyną ligi jugosłowiańskiej – FC *Rad* Belgrad. Wronieccy piłkarze przegrali ten mecz 0:2 (0:0).
 - W następnym spotkaniu (9 lutego) *Amica* zmierzyła się z wiceliderem ligi słowackiej – *Interem* Bratysława. Zespół z Wroniek wygrał ten mecz 3:1 (2:1) po bramkach: G. Króla i P. Kryszalowicza – 2.
- Ekipa Amiki Wronki powróci do kraju 14 lutego.**

Zamość płaci

W ubiegłym roku oddana została do użytku oczyszczalnia ścieków komunalnych na Zamościu. Może ona oczyścić 300 metrów sześciennych na dobę. Aktualnie wykorzystywana jest w 30 procentach. Sukcesywnie, wraz z rozbudową sieci kanalizacyjnej oczyszczalnia przyjmować będzie ścieki z całego Zamościa.

Koszty utrzymania oczyszczalni ponosi Przedsiębiorstwo Komunalne. Od 1 stycznia nalicza również opłaty za zrzut ścieków do kanalizacji miejskiej mieszkańcom Zamościa, którzy posiadają posesję wzdłuż wybudowanych rurociągów kanalizacyjnych. Cena za zrzut ścieków jest taka sama jak za pobór wodu i dla osób fizycznych wynosi 1,35 zł za 1 m³.

Koleżance

Czesławie Lipskiej

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Matki Stanisławy

składa

Grono Pedagogiczne

Zespołu Szkół Zawodowych nr 1

we Wronkach

wronieckie
sprawy

64-510 Wronki

ul. Szkolna 2 (Muzeum)

tel./fax: (067) 254-06-17

Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: ZG-STs - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmian tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 09.02.1999 r.

W OSP ĆMACHOWO

23. stycznia, w remizie strażackiej w Ćmachowie, spotkali się członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej tej wsi, aby podsumować działalność jednostki OSP za miniony 1998 rok.

Wśród zaproszonych gości uczestniczył wiceprezes zarządu M-G OSP dh Kazimierz Spychała. Prezes jednostki dh Mieczysław Białuski poinformował zebranych, że w okresie sprawozdawczym zarząd spotkał się sześć razy, komisja rewizyjna dwukrotnie. Strażacy uczestniczyli w zawodach sportowo-pożarniczych, świętach państwowych, uroczystościach kościelnych, naradach i różnych spotkaniach, ale nie brali czynnego udziału w akcjach ratowniczych. Za to przepracowali wspólnie 170 godzin w czynie społecznym na rzecz wioski i remizy.

W planie na 1999 rok uwzględniono kontynuację dotychczasowych zadań oraz odmalowanie remizy i wyposażenie jednostki w motopompę. Nie błahym problemem jest umundurowanie bojowe i galowe drużyn strażaków oraz pozyskanie nowych członków do młodzieżowej drużyny pożarniczej.

Miłym akcentem strażackiego spotkania, wieńczącego jednocześnie **60-lecie istnienia jednostki** (od 1938 r.), było wręczenie strażakom medali *Za Zasługi dla Pożarnictwa* przyznanych przez Zarząd Główny Związku OSP. **Złote medale** otrzymali druhowie: prezes Mieczysław Białuski, Marek Kwita (przewodniczący komisji rewizyjnej), Kazimierz Skrzypczak (sekretarz); **srebrne**: najstarszy członek straży - Tomasz Skrzypczak (gospodarz), **brązowe**: Jacek Biedziak, Roman Pogorzelczyk, Eugeniusz Rybarczyk.

Zarząd Wojewódzki przyznał odznakę *Strażak Wzorowy* druhom: Adamowi Ferfetowi, Krzysztofowi Mrowińskiemu, Markowi Sobańskiemu, Krzysztofowi Woźnemu.

Wręczono również 17 odznak *Za wysługę*, przyznanych przez Zarząd Miejsko-Gminny (za czynną służbę w straży co 5 lat kolejna *blacha* przyozdabia mundur galowy). Odznakę za 40-letnią służbę otrzymał najstarszy stażem druh naczelnik - **Aleksander Hercka**.

Przy suto zastawionych stołach trwała dyskusja nad sprawozdaniem i planem pracy. Marzono o samochodzie strażackim (może nowe władze Wielkopolskiego Wojewódzkiego Zarządu Straży je urzeczywistnią), garaż już jest.

Zarząd i Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ćmachowie
dziękują SPONSOROM za wszelką pomoc
związaną z utrzymaniem i działalnością jednostki OSP:

Panu Bogdanowi Kurowskiemu - Prezesowi Spółdzielni Usług Rolniczych za obiekt i udostępnianie samochodu, Radzie Sołeckiej wsi Ćmachowo za dotację na zakup mundurów, Zakładowi Mięsnym „BAR-TEK” z Sierakowa Wlkp. za smaczne wędliny Marianowi Stańko, właścicielowi Stacji Diagnostycznej w Ćmachowie i Państwu Grupińskiemu, właścicielom firmy „GELG” - za finansowe wsparcie.

SPRZEDAM DZIAŁKĘ

800 m² przy Al. Wyzwolenia

- możliwość przyłączenia gazu, prądu,
wody i kanalizacji

tel.: 254 04 70 (wieczorem)

Jan Śledzik i jego bieżdrowski Chrystus

O Janie Śledziku i jego twórczej pasji pisaliśmy na łamach „Wronieckich Spraw” (nr 18 (101) we wrześniu ubiegłego roku. Dzisiaj prezentujemy dwie jego prace.

Drewniana kapliczka przedstawia autorską wizję frontu kościoła w Bieżdrowie, w centrum której umieścił pocztówkę z *Cudownym Krzyżem*.

Butelka z umieszczoną wewnątrz sceną *Męki Pańskiej*. Wystrugane z drewna atrybuty męki, śmierci i zmartwychwstania otaczają centralnie ustawiony krzyż. Właścicielem obu prezentowanych prac jest były wroniecki wikariusz a dzisiejszy proboszcz parafii w Wyskoci k. Kościana, ks. Marek Celka.



APEL

Sekcja Historyczna TMZW zamierza urządzić w kwietniu wystawę prac Jana Śledzika. Do tej pory udało się zebrać (wypożyczyć) 6 butelek i 2 kapliczki. Być może ktoś z Czytelników posiada podobne prace i zechciałby udostępnić na czas wystawy, proszony jest o kontakt z wronieckim muzeum. Liczymy na odzew. Im więcej prac zostanie wyeksponowanych, tym mocniej przemówią.

Kontakt: Muzeum Regionalne we Wronkach, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17, w godzinach otwarcia (wtorek, czwartek, sobota – 10.00-14.00; środa, piątek – 14.00-18.00)

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej serdecznie dziękuje kolejnym ofiarodawcom za przekazanie rodzinnych pamiątek i staroci, które wzbogaciły (od 3 marca 1998) zbiory Muzeum Regionalnego we Wronkach.

Wzbogacili zbiory Muzeum

Benigna Rakowska
Henryk Wajdner
Ireneusz Ziętek
Wanda Nowak
Bogdan Tomczak
Janina Mozolewska
Jerzy Burawski
Zbigniew Stachowiak
Zygmunt Szymkowiak
Renata Tomaszewska
Feliks Sikora
Wojciech Anyżewski
Anna Janeczko
Adam Kaczmarek
Roman Cichy
Janina Perz
Mariusz Nowak
Zygmunt Radziej
Paweł Zieliński
Janina Badzińska
Janina Jędrasik
Krzysztof Perz
Wanda Przybysz
OSP Wronki
Stefania Płócienniczak
Józef Grupiński
Zofia Dolna
Edmund Roszak
Pelagia Bzdrega
Halina Makowiak
Henryk Skrzypczak

Na starej fotografii

Kartka pocztowa z okresu okupacji przedstawia staw, który był w miejscu dzisiejszego skweru Cyryla Sroczyńskiego - przy skrzyżowaniu ulic Ratuszowej i Niepodległości. Pocztówka wzbogaciła zbiory muzealne a ofiarował ją pan Józef Skrzypczak.



PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU METALOWEGO

Wronki, ul. Partyzantów 5
Tel.: (0-67) 254 04 31, faks: (0-67) 254 04 72

SKLEP ZAKŁADOWY

czynny: od poniedziałku do piątku i w soboty pracujące
w godz. 7.00 – 15.00

poleca:

- ◆ **palniki gazowo-tlenowe** do spawania, cięcia, uniwersalne
- ◆ **reduktory gazowe**
- ◆ **palniki gazowo-powietrzne** do: opalania, podgrzewania (np. na propan – butan do klejenia papy), rozmrażania, topienia metali
- ◆ **lutownice**
- ◆ **uchwyty elektrodowe** do spawania elektrycznego i żłobienia elektropowietrznego
- ◆ **uchwyty spawalnicze USM** do spawania metodą MIG / MAG
- ◆ **zaciski biegunowe * łączniki przewodów * młotki spawalnicze**
- ◆ **sprzęt ochrony osobistej:** przyłbice, tarcze, okulary

oprócz artykułów własnej produkcji:

- ◆ spawarki i półautomaty spawalnicze
- ◆ elektrody i druty spawalnicze
- ◆ przewody do spawarek elektrycznych
- ◆ wózki do butli gazowych
- ◆ węże gazowe
- ◆ preparaty do ochrony dysz palników, narzędzi i powierzchni materiałów spawanych – przed wtapianiem się odprysków metali
- ◆ **elektronarzędzia:** wiertarki, szlifierki kątowe...
– z osprzętem (wybór tarcz)



**renomowany producent
osprzętu spawalniczego**



Ochrony osobiste

Bobo - pstryk

Jeśli masz... Jeśli chcesz... Możesz pochwalić się swoim Skarbem na łamach „Wronieckich Spraw”.

Oczekujemy na zdjęcia Waszych dzieci w pierwszych dwóch latach ich życia. Na odwrocie prosimy podać imię i nazwisko dziecka, datę urodzenia, ewentualnie krótką informację oraz oświadczenie zgody na publikację, która jest bezpłatna.

Tobiasz Lipiński

ur. 14.02.1998 r. - „Walentynek”



**POZNAŃSKA
FABRYKA
OKIEN**

**OKNA * DRZWI
PCV i ALUMINIUM**

- * ROLETY ZEWNĘTRZNE
- * BRAMY GARAŻOWE
- * PARAPETY
- * SUFITY PODWIESZANE
- * DRZWI HARMONIJKOWE
- * MOSKITIERY (siatki na owady)

— Raty bez zyrantów —

Biura handlowe KA-NO zapraszają:

Szamotuły, Rynek ul. Średnia, tel.: (061) 292 28 55
Wronki, ul. Łąkowa 43 czynne w godz. 15.00 – 20.00

Tel.: (067) 254 08 35; kom.: 0602 849 090

Płatnik VAT

Produkcja: Poznań, ul. Św. Michała 24.
Tel. (061) 877 44 97

**Zimowa
promocja!**